

UKRAJIS

Wykonanie planów i zobowiązań produkcyjnych to nasza broń przeciw imperialistom!

Żądamy wycofania napastniczych wojsk amerykańskich z Korei!

Cena numeru zł. 3 PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Zbieramy obfite plony!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, SOBOTA 15 LIPCA 1950 ROKU. Nr 193

Triumf gospodarki planowej w Polsce NARODOWY PLAN GOSPODARCZY

- w pierwszym półroczu 1950 - wykonany został z nadwyżką Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). - Narodowy Plan Gospodarczy w II kwartale 1950 r. został wykonany z nadwyżką.

Duże znaczenie dla przekroczenia zadań Planu miało podjęcie przez klasę robotniczą zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja.

Również plan na I półrocze wykonany został z nadwyżką.

Według tymczasowych danych, wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale kształtowało się jak następuje:

I. Wzrost produkcji przemysłowej

Plan produkcji przemysłowej, według wartości w cenach niezmiennych, wykonany został w 106 proc. Wartość produkcji w II kwartale była o 22 proc. większa, niż w tym samym okresie ub. roku. Plan na I półrocze 1950 roku wykonano również w 106 proc., osiągając 51 proc. planu rocznego.

Poszczególne ministerstwa wykonały plany produkcji przemysłowej na II kwartał 1950 roku jak następuje:

Ministerstwo	proc. wykonania planu
Ministerstwo Górnictwa	101
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	107
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	105
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	109
Ministerstwo Leśnictwa	104
Ministerstwo Żegluga	108

Wykonanie planu produkcji wg. ilości kształtowało się jak następuje:

Wzrost	proc. wykonania planu	w porównaniu z II kw. 1949 r. w %
energia elektryczna	101	111
węgiel kamienny	101	104
węgiel brunatny	104	107
koks	103	103
ropa naftowa	107	113
stal surowa	101	110
wyroby walcowane	104	115
czynk	101	105
ruda żelazna	115	115
obrabiarki	105	109
trakторы	143	162
motocykle ciężarowe	113	374
motocykle	114	158
rowery	105	113
maszyny wirujące	103	184
żarówki oświetleniowe	108	129
akumulatory przeznaczone	113	121
kable silno i słabo-prądowe	101	110
odbiorniki radiowe	100	288
soda kaustyczna	108	117
soda kalcynowana	110	103
elektrody węglowe	102	123
azotniak	101	112
saletrak z saletrą amonową	107	137
barwniki	115	121
tkaniny bawełniane	101	115
tkaniny wełniane	101	114
tkaniny jedwabne	102	117
jedwab sztuczny	106	112
wyroby dziane	101	116
obuwie skórzane	109	120
celuloza	104	106
papier	105	117
cement	106	115
porcelana stołowa i elektrotechniczna	108	134
zapalki	104	109
spirytus surowy	120	181
papierosy	107	119
cukierki i czekolada	109	159
piwo	115	143
wino	112	173
mydła wszelkie	107	132

Nie został wykonany plan produkcji na II kwartał przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego w zakresie surowców (96 proc.), kwasu siarkowego (92 proc.), ołowiu rafinowanego (87 proc.), superfosfatu mineralnego (82 proc.), parowozów normalnotorowych (84 proc.), wagi osób (88 proc.).

Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu w zakresie

buraki cukrowe	100	108
ziemiaki dla krochmalni	92	133
ziemiaki dla gorzelnicy	88	154
jeżmień browarny	209	650
rzepak jary	113	93
len-włókno	74	168
len-słoma	98	125
cykorja	104	110
tytoń	102	132
chmiel	100	143

W ramach akcji „H” zakontraktowano: 3.727 tys. sztuk trzody chlewnej, przekraczając plan o ok. 24 proc.

III. Rozwój komunikacji

W komunikacji kolejowej normalnotorowej przewozy towarów osiągnięty w tonach 102 proc. planu kwartalnego, przekraczając o 13 proc. poziom przewozów towarowych w II kwartale ub. r. Przewozy osób przekroczyły plan na II kwartał o 15 proc., osiągając 128 proc. w porównaniu z 2 kwartałem ub. r.

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała plan przewozu osób w 118 proc., przekraczając o 170 proc. przewozy w II kwartale ub. r. Plan przewozu towarów wykonano w 116 proc., przekraczając o 349 proc. przewozy z II kwartału ub. roku.

IV. Wzrost obrotu towarowego

W porównaniu z II kwartałem ub. r. obroty uspołecznionego handlu detalicznego (państwowego i spółdzielczego) wzrosły w cenach porównywalnych o około 75 proc., osiągając 325 mld zł.

Dzielnicowe konferencje pokoju opracowują wytyczne dalszej działalności Komitetów Obróńców Pokoju w Łodzi

Wczoraj odbyło się wiele dzielnicowych konferencji Komitetów Obróńców Pokoju. Konferencje te miały za zadanie wytyczenie nowych zadań dla Komitetów Obróńców Pokoju.

Działalność Komitetów nie zakończyła się bowiem na zebraniu podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Prowadzona ona będzie systematycznie nadal. „Trójki”, które zbierały podpisy pod Apelem, wyruszyły znowu w teren, aby przeprowadzać rozmowy z mieszkańcami naszego miasta, popularyzując nowe formy tej walki.

W świetlicy ZPO im. Próchnika przy ul. Wigury 13 obradował Komitet Obróńców Pokoju Dzielnicowy GÓRNA - LEWA.

Tow. Kusa - przedstawicielka KL PZPR wygłosiła referat, omawiający dotychczasowe osiągnięcia w walce o pokój i dalsze zadania stojące przed ruchem obrońców pokoju.

Tow. Przystanowicz - przewodniczący Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju - poinformował następnie zebranych przedstawicieli obwodowych i blokowych komitetów o tym, jak ma wyglądać w praktyce dalsza praca komitetów obrońców pokoju. Komitety obwodowe na terenie Dzielnic Górna Lewa czynne będą co dzień w godzinach od 16 - 21, komitety blokowe natomiast w godzinach 16 - 20. Mówca wyjaśnił, jak powinien pracować dobry agitator pokoju i jak ma wyjaśniać ewentualne wątpliwości niektórych mieszkańców.

W dyskusji wypowiedzieli się agitatorzy pokoju, którzy dzielili się doświadczeniami.

W końcu II kwartału br. czynnych było o 42 proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Wzrosła ilość artykułów rolniczych, objętych akcją skupu uspołecznionego aparatu handlowego. W porównaniu z II kwartałem ub. r. skup artykułów rolnych wzrósł w zakresie pszenicy o 52 proc., trzody chlewnej o 52 proc., bydła rogatego o 83 proc., jaj o 72 proc., mleka o 25 proc., ryb o 68 proc.

W II kwartale br. wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zaostrożonej walki ze spekulacją, nastąpiła dalsza poprawa zaopatrzenia ludności. Próby zakłócenia równowagi rynkowej przez spekulację zostały na wszystkich odcinkach odparte.

Koreańskie wojska ludowe sforsowały rzekę Kum

Oddziały partyzanckie atakują cofających się napastników amerykańskich

PEKIN (PAP) - Z Phenjenu donoszą, że Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, stwierdzający, że oddziały Armii Ludowej posuwają się na wszystkich frontach naprzód w kierunku południowym.

Komunikat podaje sprawozdanie z działalności partyzantów. Na wschód od Tajdżon, a mianowicie w rejonie Sangezu - Kunczon - Isung oddziały partyzanckie atakują nieprzyjaciela.

Partyzanci, wspierani przez miejscową ludność, są czynni również w okolicach na północ od portu Tusan, gdzie niszczą urządzenia komunikacyjne wojsk marionetkowego rządu Li Syn Mana. Wielu młodych ludzi spośród okolicznej ludności przyłączyło się do oddziałów partyzanckich.

Donoszą wreszcie o działalności partyzantów w prowincji Czunba na południowo - zachodnim krańcu Półwyspu Koreańskiego, gdzie w ciągu ostatnich dni zaatakowali oni liczne posterunki policji i zabili wielu policjantów.

LONDYN (PAP) - Jak donosi Agencja Reutera z Tokio, sztab Mac Arthura ogłosił komunikat, stwierdzający, że wojska amerykańskie, które wycofały się na południowy brzeg rzeki Kum, „prowadzą działalność obronną i opóźniającą”.

Na froncie centralnym wojska północno - koreańskie sforsowały rzekę Pogan, która wpada do rzeki Kum i posunęły się naprzód do punktu odległego o 30 km na północ od Tajdżon.

Na froncie wschodnim zanotowano ożywioną działalność wojsk północno - koreańskich i partyzantów, przysgotowujących się do natarcia na Pusan.

LONDYN (PAP) - Korespondent wojenny Agencji Reutera donosi z Korei Południowej, że oddziały pancernie oraz piechota wojsk północno - koreańskich sforsowały rzekę Kum, o szerokości około 400 m w pobliżu Kondžu w odległości 30 km. na północny wschód od Tajdżon.

DZIAŁANIA LOTNICTWA KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ.

PEKIN (PAP) - Ogłoszony w Phenjenu komunikat kwatery głównej Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że podczas bitwy powietrznej z przelotem 20 samolotów amerykańskich nad Czocziwon samoloty Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej zestrzeliły dwa bombowce „B-17” i jeden amerykański samolot myśliwski. Jeden bombowiec amerykański „B-25” został zniszczony w pobliżu Inczun na zachód od Seulu. Lotnictwo ludowe osłania nacierające wojska Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej na wszystkich frontach, energicznie atakując nieprzyjaciela.

BESTIAŁSTWO MARIONETEK LI SYN MANA.

LONDYN (PAP) - Jak wynika z doniesień specjalnego korespondenta dziennika „Times” przy sztabie wojsk amerykańskich w Korei, policja Li Syn Mana, popierana przez interwentów amerykańskich, rozprawia się bestialsko z przedstawicielami demokratycznej opinii publicznej. Opisując jedną z takich krwawych rozpraw korespondent „Times” donosi, że policja południowo - koreańska uciekając zabrała z sobą kilkuset najwybitniejszych więźniów - komunistów, których zmuszono do wykopania wspólnego grobu i rozstrzelano. Świadczy o tym zbiorowa fotografia opowiadająca, że wielu skazańców umierając, wznosiło okrzyki patriotyczne.



WARSZAWA (PAP) - Padające w ostatnich dniach deszcze wstrzymywały nieco tempo rozwijającej się kampanii żniwnej. Mimo to do 12 bm. skoszone poważną część powierzchni uprawianej żyta. Woj. szczecińskie i olsztyńskie, ze względu na późniejsze wskutek specyficznych warunków klimatycznych dojrzewanie zbóż, do sprzętu żyta przystąpiły dopiero 13 bm.

W woj. krakowskim zespoły PGR: Andrychów, pow. Wadowice, Jodłownik, pow. Limanowa i Jakubowice, pow. Miechów i Chyżów, pow. Tarnów zakończyły już żniwa żyta. Wszystkie zespoły PGR po zżęciu i ustawieniu zboża w sterty, przeprowadzają podorywki i sieją poplon.

PGR okręgu śląskiego rozpoczął zbory pszenicy ozimej. Pierwszy rozpoczął żniwa pszenicy zespół PGR Oleśnica - a następnie zespoły: Strzelin, Wrocław, Miłec i Namysłów.

Na ilustracji powyżej widzimy grupę robotniczą z majątku PGR - Szczerzyn - wracających po pracy z pola.

Sukcesy produkcyjne towarzyszą akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w ZSRR

MOSKWA (PAP) - Kampania zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim przybrała w Związku Radzieckim prawdziwie powszechny charakter. Obywatele radziecy wierni zasadom międzynarodowemu kroczą w pierwszych szeregach mas pracujących i całej postępowej ludności w akcji obrony pokoju. Naród radziecki potępia równocześnie imperialistyczną agresję zbrojną na Korei.

Radziecka klasa robotnicza, podpisując się pod Apelem Sztokholmskim i domagając się wycofania wojsk amerykańskich z Korei, wspiera swe żądania ofiarną pracą. Ze wszystkich krajów ZSRR nadchodzi meldunki o poważnych sukcesach produkcyjnych odnoszonych w ramach stachanowskich wartokoju, zaciąganych w zakładach przemysłowych i fabrykach na obszarze całego kraju.

Koreańskie wojska ludowe sforsowały rzekę Kum

Oddziały partyzanckie atakują cofających się napastników amerykańskich

PEKIN (PAP) - Z Phenjenu donoszą, że Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, stwierdzający, że oddziały Armii Ludowej posuwają się na wszystkich frontach naprzód w kierunku południowym.

Komunikat podaje sprawozdanie z działalności partyzantów. Na wschód od Tajdżon, a mianowicie w rejonie Sangezu - Kunczon - Isung oddziały partyzanckie atakują nieprzyjaciela.

Partyzanci, wspierani przez miejscową ludność, są czynni również w okolicach na północ od portu Tusan, gdzie niszczą urządzenia komunikacyjne wojsk marionetkowego rządu Li Syn Mana. Wielu młodych ludzi spośród okolicznej ludności przyłączyło się do oddziałów partyzanckich.

Donoszą wreszcie o działalności partyzantów w prowincji Czunba na południowo - zachodnim krańcu Półwyspu Koreańskiego, gdzie w ciągu ostatnich dni zaatakowali oni liczne posterunki policji i zabili wielu policjantów.

LONDYN (PAP) - Jak donosi Agencja Reutera z Tokio, sztab Mac Arthura ogłosił komunikat, stwierdzający, że wojska amerykańskie, które wycofały się na południowy brzeg rzeki Kum, „prowadzą działalność obronną i opóźniającą”.

Na froncie centralnym wojska północno - koreańskie sforsowały rzekę Pogan, która wpada do rzeki Kum i posunęły się naprzód do punktu odległego o 30 km na północ od Tajdżon.

Na froncie wschodnim zanotowano ożywioną działalność wojsk północno - koreańskich i partyzantów, przysgotowujących się do natarcia na Pusan.

LONDYN (PAP) - Korespondent wojenny Agencji Reutera donosi z Korei Południowej, że oddziały pancernie oraz piechota wojsk północno - koreańskich sforsowały rzekę Kum, o szerokości około 400 m w pobliżu Kondžu w odległości 30 km. na północny wschód od Tajdżon.

DZIAŁANIA LOTNICTWA KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ.

PEKIN (PAP) - Ogłoszony w Phenjenu komunikat kwatery głównej Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że podczas bitwy powietrznej z przelotem 20 samolotów amerykańskich nad Czocziwon samoloty Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej zestrzeliły dwa bombowce „B-17” i jeden amerykański samolot myśliwski. Jeden bombowiec amerykański „B-25” został zniszczony w pobliżu Inczun na zachód od Seulu. Lotnictwo ludowe osłania nacierające wojska Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej na wszystkich frontach, energicznie atakując nieprzyjaciela.

BESTIAŁSTWO MARIONETEK LI SYN MANA.

LONDYN (PAP) - Jak wynika z doniesień specjalnego korespondenta dziennika „Times” przy sztabie wojsk amerykańskich w Korei, policja Li Syn Mana, popierana przez interwentów amerykańskich, rozprawia się bestialsko z przedstawicielami demokratycznej opinii publicznej. Opisując jedną z takich krwawych rozpraw korespondent „Times” donosi, że policja południowo - koreańska uciekając zabrała z sobą kilkuset najwybitniejszych więźniów - komunistów, których zmuszono do wykopania wspólnego grobu i rozstrzelano. Świadczy o tym zbiorowa fotografia opowiadająca, że wielu skazańców umierając, wznosiło okrzyki patriotyczne.

Nasz Czyn Lipcowy

—to odpowiedź na agresję amerykańską na Korei

Jak brygada tow. Owczarka z ŁZWANN wypełnia swe zobowiązania

W odpowiedzi na wezwanie kolejarzy z Tarnowskich Gór, załoga Łódzkiej Zakładów Wytwarzania Aparatury Niskiego Napięcia A-23 powzięła szereg zobowiązań produkcyjnych w celu uczczenia 6 rocznicy Manifestu P. K. W. N.

Między innymi złożyła zobowiązanie produkcyjne 5-osobowa brygada tow. Owczarka — z oddziału narzędziowni.

Jak powstał ich Czyn Lipcowy
Grupa tow. Owczarka pracowała wówczas nad wykonaniem formy sześciokrotnej na przepusty, służącej do prasowania bakelitów.

Sporządzenie tej formy zostało przez biuro fabrykacji przewidziane na dzień 15 b. m.

Przed ogólnym zebraniem załogi, tow. Owczarek, wraz z ślusarzem Szkudlarkiem i młodymi pomocnikami kol. kol. Karmańskim, Rociskim i Jędrzejczakiem pozostali po pracy.

Po krótkiej naradzie poszli do kierownika narzędziowni tow. Podstawki.

Tow. Owczarek wręczył mu zapisałą kartkę papieru. Na kartce było napisane: „My, grupa narzędziowców, zobowiązujemy się przyspieszyć wykonanie formy sześciokrotnej na przepusty na dzień 10 lipca, zamiast na dzień 15 b. m. W ten oto sposób pragniemy godnie uczcić Święto Polski Ludowej”.

Następnego dnia odbyło się ogólne zebranie załogi. Brygada tow. Owczarka przybyła w komplecie.

Burza oklasków przyjęła załoga zobowiązanie przedsiębiorczej brygady.

A teraz do pracy
Po zebraniu, tow. Owczarek wraz z swą grupą udał się na oddział. Tu urządził krótką naradę, zastanawiając się, czy nie można byłoby wykonać zobowiązania dzień lub dwa dni wcześniej.

Jednak z zamiaru nie zwierzysł się nikomu. To była ich wspólna tajemnica.

Każdego dnia stawiali się w fabryce wcześniej, planowo rozdzielali między sobą zadania. Tow. Owczarek obciążał formę, tow. Szkudlark przygotowywał części, zaś trzech pozostałych towarzyszy przeprowadzało wiercenie i opylowanie części pomocniczych. Słowem, każdy był za jęty swoją pracą.

Robota postępowała szybko i sprawnie. Forma co godzinę zmieniała kształty. Każdy oddawał jakąś gotową część do składania.

Pewnego jednak dnia wyłoniła się drobna, ale poważna przeszkoda, która mogła nawet uniemożliwić wypełnienie zobowiązania. Pewna część nie pasowała do formy. Urządzone krótką naradę.

— Ja wykonam to sam — oświadczył tow. Szkudlark.

W niedługim czasie dotrzymał sto-

wa. Przeszkoda została usunięta. Teraz z jeszcze większym zapałem pracowała brygada.

Często odwiedzali ich w pracy przewodniczący rady zakładowej tow. Bogdański, kierownik narzędziowni tow. Podstawko oraz sekretarz organizacji partyjnej tow. Pawłowski. Wypytywali, czy nie mają jakich trudności, oglądali szybko rosnącą formę, doradzali.

Tak upływał dzień za dniem.

8 lipca forma została ukończona. Dzielna „piątka” nie posiadała się z radości. Zobowiązanie wykonano o dwa dni wcześniej. Tow. Owczarek natychmiast złożył radzie zakładowej meldunek o dotrzymaniu zobowiązania.

Brygada Owczarka zdała egzamin

Należało jeszcze odbyć próbę w prasowni i sprawdzić, czy forma jest dobra. Praser, tow. Woźniak, uruchomił maszynę. Na chwilę zaległa cisza. Twarze palają. Serca biją w przyspieszonym tempie. Wszyscy myśla o jednym: jaki będzie wynik próby? Jeszcze chwila i tow. Woźniak zatrzyma maszynę. Ostrożnie wyjmując górna część formy tow. Owczarek mierzy przepusty.

— Pasuje — rozległ się radosny okrzyk.

Już teraz wiedzą, z całą pewnością, że zobowiązanie zostało z honorem wykonane. Forma nie wymaga żadnej poprawki.

W chwilę później rozmawiają z

członkami brygady. Z zadowoleniem opowiadają jak w czasie wypełniania zobowiązania prześcigali się nawzajem w pracy. Każdy starał się powierzoną sobie robotę wykonać jak najszybciej i jak najlepiej.

Tow. Owczarek, doświadczony fachowiec, z uśmiechem opowiada, jak jego „czwórka” dzielnie pracowała. Brał mu stów pochwały dla swych młodych pomocników, ZMP-owców Kramarskiego, Rosłaka, Jędrzejczaka oraz tow. Szkudlarkę.

Nasz Czyn - to wkład do walki o pokój

Przewodniczący rady zakładowej, tow. Bogdański jest z nich szczerze dumny.

— Przyrzekliśmy i wykonaliśmy zobowiązanie produkcyjne, aby wraz z całą klasą robotniczą uczcić 6 rocznicę Manifestu PKWN. — oświadczył tow. Owczarek. — Nasz Czyn Lipcowy jest skromny, ale kryje się za nim olbrzymia siła. Tysiące, dziesiątki tysięcy podobnych zobowiązań — podjętych jak długa Polska i szeroka to nasz wspólny wkład do dzieła walki o pokój. Wypełnieniem tych zobowiązań odpowiadamy i odpowiemy najlepiej na agresję na Korei.

Czyn Lipcowy tow. Owczarka i jego grupy przysporzy zakładowi znaczne oszczędności. Ale nie tylko brygada tow. Owczarka bierze udział w Czynie Lipcowym.

Cała załoga Ł. Z. W. A. N. N. zobowiązała się na cześć Święta Odrodzenia Polski, wykonać plan lipcowy w 120 procentach.

Dotychczasowy przebieg pracy daje gwarancję, że załoga dotrzyma słowa.

Usprawniono przede wszystkim zaopatrzenie materiałowe. Przesunięto pewną część kobiet do obróbki mechanicznej. Przeszkolone przy maszynie, będą dobrymi fachowcami. Wszystko wskazuje na to, że załoga ŁZWANN dotrzyma w pełni przyrzeczeń danych w Czynie Lipcowym, a mianowicie wykonania planu rocznego na dzień 1 października b. r.

M. K.

Traktory w akcji zniwnej



Traktory PGR — zespołu Babsk wyruszają wczesnym rankiem do żniw

Żniwa w pełnym toku

Sumienne przygotowanie akcji przyniesie pomyślne wyniki

Mimo przelotnych deszczów, które częściowo utrudniły zwózkę i sterowanie zboża, żniwa na terenie naszego województwa przebiegają szybko i planowo. Do dnia 13 bm. skoszone już ponad 300 tys. ha różnych zbóż. Około 80 proc. żyta zostało skoszone, a w powiatach łaskim i sieradzkim przystąpiono do koszenia jęczmienia, pszenicy i owsa.

Dostrzeżone niedociągnięcia w akcji żniwnej dzięki interwencji orga-

nizacji partyjnych i rad narodowych są szybko usuwane.

Na ogół, poza nielicznymi wypadkami, akcja przygotowawcza do żniw została przeprowadzona skrupulatnie. Nie zostały przygotowane należycie do żniw Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w Unewielu i Drzewicy pow. opoczyńskiego.

Kierownictwo tych ośrodków nie dopilnowało solidnego wyremontowania maszyn. Skutek był taki, że maszyny żniwne zaczęły odmawiać posłuszeństwa podczas roboty. Niedociągnięcia te zostały co prawda usunięte dzięki interwencji organizacji partyjnych, nie mniej świadczą one o niedbalstwie oraz niedocenyeniu akcji żniwnej przez ludzi odpowiedzialnych za to na tych terenach.

W sprawnym przeprowadzeniu akcji żniwnej przodują Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne. PGR kończą już stertowanie żyta. Gdyby nie ostatnie przelotne opady roboty przy stertowaniu żyta byłyby zakończone.

Równocześnie ze żniwami PGR przystąpili do omłotów rzepaku ozi-

meo, którego ziarno nasienne do dnia 20 b. m. będzie dostarczone do P.Z.G.S-ów, które z kolei zaopatrzą w nie gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Sprawni i szybki przebieg żniw w PGR jest wynikiem zastosowania wyższych form gospodarczych, gospodarowania socjalistycznego, które umożliwia zmechanizowanie wielu prac na roli.

Poważny wpływ na szybki przebieg akcji żniwnej w PGR ma dość szeroko stosowane współzawodnictwo indywidualne i zespołowe między poszczególnymi brygadami. Spółdzielnie produkcyjne nie pozostają równie w tyle. Dwie spośród nich tj. w Kochanowie i Kamionie powiatu skierniewickiego, zakończyły już koszenie żyta.

Nastąpiła także poprawa w zaopatrzeniu wsi przez gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Co raz mniej bywa narzeków na brak tych czy innych artykułów, a sklepy G. S. są otwarte w takim czasie, kiedy chłopcy mogą robić zakupy bez odrywania się od prac żniwnych.

Dobrze przygotowana akcja żniwna przynosi już pomyślne wyniki.

Śladem naszych artykułów

Egzekutywa organizacji partyjnej w ZPDz. im. Teodora Duracza wyciąga wnioski ze słusznej krytyki

7 lipca br. ukazał się w „Głosie” artykuł pt. „Organizacja partyjna ZPDz im. Duracza nie docenia zagadnienia Czynu Lipcowego”. Autor artykułu wskazywał, że egzekutywa organizacji podstawowej nie rozumiała we właściwy sposób znaczenia Czynu Lipcowego i nie potrafiła pobudzić całej załogi do ofiarnego zrywu, nie umiała należycie spularyzować i umasowić tej wielkiej i ogólnokrajowej akcji w swym zakładzie pracy.

Błąd egzekutywy organizacji podstawowej Zakładów im. Duracza polegał na tym, że zadowolili się ona podjęciem Czynu Lipcowego przez szereg nielicznych ofiarnych robotników, a nie zatroszczyła się o urzalenie ogólnego zebrania załogi i podkreślenia wobec niej politycznego znaczenia akcji Czynu Lipcowego w okresie wzmagającej się na całym świecie walki o pokój.

Egzekutywa organizacji podstawowej Zakładów im. Duracza właściwie zareagowała na nasz artykuł. W liście, który towarzyszy ZPDz im. Duracza nadesłali w tych dniach do naszej redakcji, czytamy między innymi:

„Przyznajemy, że artykuł Wasz w zasadzie był słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy sztandar przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym i śmiało rzec można, że ten sukces całej naszej załogi jest słuszny, że słusznie wytknął niedociągnięcia i błędy w pracy naszej egzekutywy. Many poza sobą wiele pięknych sukcesów produkcyjnych. Ostatnio zdobyliśmy szt

W KRAJU, KTÓRY WALCZY O WOLNOŚĆ I POKÓJ



Bohater narodowy Korei Kim Ir Sen

Na przewodniczącego Komitetu Ludowego Północnej Korei obrano bohatera ruchu ludowo-wyzwoleńczego Kim Ir Sena. W latach okupacji japońskiej imię komunisty Kim Ir Sena rozbrzmiewało po całej Korei. Rewolucjonista stał się jeszcze w młodości.

Gdy Japończycy wtargnęli do małego miasteczka mandżurskiego, gdzie Kim Ir Sen uczył się, stanął on na czele bojowej grupy młodzieży. Z każdym dniem rozszerzała się walka koreańskich patriotów. Grupy bojowe zamieniały się w oddziały, oddziały — w pułki, pułki — w armie.

W krótkim czasie dwudziestoletni Kim Ir Sen dowodził trzydziestotyślną armią partyzancką. Opowiadają nam, jak wśród ciemnych nocy zjawiał się nadlecie górskich przełęczy Piaktusanu wraz ze swymi dzielnymi towarzyszami i ścigał japońskie transporty z żywnością odebraną koreańskim chłopom. Krótka potyczka decydowała o wyniku walki i oto już żołnierze Kim Ir Sena zawracają transport do wsi, rozdając chłopom zatrzymanym przez Japonię.

O Zan Chuan*)

Pochodnia wyzwolenia

Noc płynie ciemna, że nie dojrzyz dłoni,
Bezwzględne niebo nad ziemią czernieje,
Tylko na wzgórzach zapala się płomień
Pochodnia walk Partyzanckiej Korei.

Dawniej, gdy wojen z piratami burze
Wstrząsały krajem, jak głosz podania
Ojcowie nasi paliłi na wzgórzach
Wiel, co lud wzywały do powstania.

Gdy tylko w nasze spokojne granice
Wtargnęła nocą nieprzyjaciół armia,
Do boju wnet wzywały błyskawice
Wokół pionące sygnały alarmu.

Na wzgórzach dawno już nie płoną wiel,
Ale i dziś jak wówczas promienieje
W mrokach niewoli pochodnia na szczycie
To wolność dla Południowej Korei.

W zbolowanych sercach pulsuje nadzieja,
W każdej zagrodzie widać blask płomienia,
I groźnie nad Południową Koreą,
I dumnie płoną gwiazdy wyzwolenia.

Wicher wolności nad zniekanym krajem
Przez wsie i miasta huraganem wieje:
„Zbudźcie się, bracia! Jasny dzień już wstaje!
Powstańcie, wierni synowie Korei!”

Oto jest apel ziemi niezoranej,
Zew niezasianej naszej ziemi żyznej:
„Koreańczycy, czas zerwać kajdany!
Przepędźcie wrogów ludu i Ojczyzny!”

Pochodnia walki ofiarnie jaśnieje,
Na brzegu mgłą owianym i u szczytu,
Oświetla całą rozległą Koreę —
Symbol zwycięstwa, dobry wiatrak świtu.

Błyskają ognie na wzniesionych strumieniach,
Wzywając śmiałych do zemsty, do walki.
Biją w Korei Południowej gromy:
Odważni idą w bój — do partyzantki.

przełożył L. Lewin

* O ZAN-CHUAN — wybitny współczesny poeta koreański Rok wyzwolenia Korei spod japońskiego jarzma zastał go w Seulu, który ukradł — wraz z całą Koreą Południową — popadł w nowe okrutne jarzmo amerykańsko-łusymańskie. Poeta staje do walki z kłękami ciemności, którzy go umieszczają na swej liście proskrybicyjnej. W końcu 1947 O Zan Chuanowi udaje się przedostać do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która umożliwiła pocie niczym nie skrepowaną swobodę tworzenia dla walczącego o wyzwolenie i zjednoczenie całej Korei narodu.

„Ręce precz od Korei” — oto hasło, którym rozbrzmiewa cały ogromny światowy obóz postępu, obóz pokoju, myślą i sercem solidaryzując się z bohaterską walką, którą dzielny, walczący naród „kraju pogodnego poranka” wiodzie dziś z bestialskimi agresorami amerykańskimi — o wolność, sprawiedliwość społeczną i zjednoczenie narodowe, o to wszystko, co po wyzwoleniu Korei spod jarzma japońskiego stało się udziałem i bezcenną zdobyczą północnej części kraju, uwolnionej przez Armię Radziecką.

Jak wyglądają te zdobycze i jak przedstawia się życie w Ludowo-Demokratycznej Republice Koreańskiej sztucznie dotąd przez agresorów U. S. A. oddzielanej od zależnej, łusymańskiej Korei Południowej — mówi nam niedawno wydana w jez. polskim, ilustrowana opowieść o wolnej Korei, pióra dwóch członków radzieckiej ekipy filmowej, B. Niebylickiego i T. Buniłowicza.

Z tej książki-reportażu pochodzą — z wyjątkiem wiersza O. Zan Chuana oraz artykułu pt. „Na drodze do socjalizmu” — zamieszczone na tej kolumnie obrazy z życia Korei, sprzed okupu barbarzyńskiego napadu U.S.A.: „Bohater narodowy Korei Kim Ir Sen”, oraz „Robotnica Pak Den Aj”.



Miasto Phenjan, które barbarzyńcy imperialistyczni usiłują zamienić w ruiny i zgłuszyć przy pomocy swego zbrodnego lotnictwa

Na drodze do socjalizmu

HE DEN SUK - minister propagandy i kultury Koreańskiej Republiki Ludowo Demokratycznej

stawiona w Państwowym Teatrze w Phenjanie.

Postępowej kulturze radzieckiej zawdzięczamy to, że w dziedzinie sztuki scenicznej osiągnęliśmy szereg nieprzeciętnych wyników. Na scenach wspomnianego już Państwowego Teatru w Phenjanie, Państwowego Teatru Dramatycznego i wielu prowincjonalnych teatrów dramatycznych wystawiane są godne obierania sztuki. Niektóre spośród nich, jak np. „Płomień” Szin Go Sa'a, „Nowe oblicze” Lu Gi Hon'a, „Brat i siostra” oraz „Dwa domki tuż przy sobie” Son En'a poświęcone są tworzeniu nowej gospodarki narodowej, innej, jak „Pochodnia” Hon Tkał Czona, „Sen-Dian” Pak Mun Hwan'a, „Chłopi ze wsi Bi-Ren” Pak En Ho młowie o wspaniałych wynikach reformy rolnej i o walce chłopów o nowy ustroj gospodarczy wsi.

Ważne miejsce w repertuarze teatrów koreańskich zajmują sztuki o partyzanckiej wojnie oddziałów Kim Ir Sena z japońskimi okupantami, jak też sztuki o walce narodu koreańskiego z wewnętrznymi wrogami w przeszłości.

O wysokim poziomie naszej sztuki scenicznej świadczą wystawienie takich utworów dramatycznych radzieckiej

jak „Lubow Jarowaja” Tizniewa, „Za gadanie rosyjskie” Simonowa, „Platon Kreezet” Korniejczuka, „Zielona ulica” Surowa, „Pancerny pociąg Iwanowa, „Za drugim frontem” Sobko.

Wpływ kultury radzieckiej odzwierciedlił się również w naszej muzyce i w sztukach plastycznych. Nasi najlepsi kompozytorowie Kim Su Nam, Hwan Hak Czyn, Li Men San, Kim Won Gun, Pak Han Gu, Kim Ok Son i inni stworzyli dzieła sztuki zrozumiałe dla narodu i cieszące się wielką popularnością wśród ludzi pracy. Dziesiątki kolektywów muzycznych utworzonych w naszym kraju po 1945 roku przekazują te utwory masom.

Szereg cennych dzieł stworzono w dziedzinie plastyki. Najlepszymi malarzami koreańskimi są obecnie Son U Dam, Ten Gwan Czer, Mun Sek O i inni.

Jeśli chodzi o kinematografię, to trzeba stwierdzić, że w chwili wyzwolenia nie posiadaliśmy ani wytwórni filmowej, ani zespołów realizatorów. Rząd Korei Ludowej wyasygnował odpowiednie sumy na cele budowania kinematografii narodowej i stworzenia kadr pracowniczych. W tworzeniu pierwszych filmów koreańskich wielkiej pomocy udziela-

nam pracownicy radzieckiej sztuki filmowej.

Oprócz licznych filmów dokumentalnych i kronik aktualności wypuściłiśmy już na ekrany filmy fabularne: „Rodzinny kraj” (scenariusz Kim Syn Gu), „Piec hutniczy” (scenariusz Kim En Gyn), a w przygotowaniu są: „Złota ulica” (wg znanej powieści pisarza Li Gi En'a) i „Yutasan”, mówiące o bohaterskich walkach oddziałów Armii Ludowej z tak zwanymi „wojskami ochrony pogranicza” marionetkowego rządu Li Syn Mana.

Nasza sztuka i literatura musi jeszcze prowadzić zaciętą walkę z przeżytkami starej, mieszczańskiej sztuki. Również w walce z tymi szkodliwymi tendencjami pomagają nam studiowanie wielkich utworów mistrzów kultury radzieckiej, u których uczymy się odzwiercania realnej rzeczywistości.

Obecnie cały naród koreański powstał do walki ze zdraździecką kliką Li Syn Mana, do walki o zjednoczenie całego kraju (pięćdziesięciu lat temu przynosił jej upadek gospodarczy i kulturalny). Nikt dziś nie wątpi w zwycięstwo. Aby jak najszybciej zjednoczyć całą Koreę i umożliwić naszym rodakom z południowej części kraju budowanie lepszego, szczęśliwszego życia, my, pracownicy sztuki koreańskiej, razem ze wszystkimi ludźmi pracy naszego kraju wzięliśmy czynny udział w walce narodowo-wyzwoleńczej.

Opr. wg. „Sowietskije iskusstwa” E.M.

Robotnica Pak Den Ai

Kto przed rokiem słyszał o prostej robotnicy Pak-Den-Aj! Kto ją znał! Chyba ten, kto razem z nią pracował w brudnych, dusznych hałach fabryki gumowego obuwia w Phenjanie.

Teraz wszystkie kobiety Północnej Korei wymawiają z szacunkiem i miłością nazwisko Pak-Den-Aj. To ona stoi na czele Demokratycznego Związku Kobiet, skupiającego postępowe kobiety Północnej Korei. W każdym mieście i w każdej wsi znajdują się obecnie oddziały Związku.

Jeszcze do niedawna kobieta koreańska była po prostu niewolnicą. Dźwigała ciężkie brzemie, usiłowano starodawnymi obyczajami i usankcjonowane przez religię.

W koreańskiej rodzinie od niepamiętnych czasów uważano narodzinny córki za nieszczęście. Od najmłodszych lat dziewczęta były przyzwyczajane do ciężkiej pracy. Pięćdziesięciu lat przed wyzwoleniem pomagać matkom. W szóstym roku życia dziewczęta wykonywały roboty domowe — gotowały ryż, kwasiły kapustę, patroszyły ryby, pra-

ły bieliznę, nianczyły młodsze rodzeństwo. W siódmym roku życia wysyłano je do tekstylnych i tytoniowych fabryk japońskich.

Dziewczęta w wieku lat dwunastu starano się wydawać za mąż. Musiały one nie tylko prowadzić gospodarstwo w rodzinie męża, wykonywać roboty domowe i wychowywać dzieci, ale pracować również w polu lub w fabryce.

Wszystkie bez wyjątku kobiety koreańskie były niepiśmienne. Nie było w Korei kobiet — lekarzy, kobiet — inżynierów i tylko czasami można było spotkać kobietę — nauczycielkę.

Po wyzwoleniu Korei z jarzma japońskiego, gdy naród uzyskał możliwość budowania swego państwa, kobieta koreańska po raz pierwszy mogła zabrać głos w obronie swych praw.

Demokratyczny Związek Kobiet troszczy się o to, aby dokładnie i nieustannie wypełniano postanowienia Komitetu Ludowego, dotyczące zwalniania kobiet w prawach z mężczyznami.

Zebrań kobiecego aktywu Phenjanu, w którym udało się nam uczestniczyć, przedstawiało wzruszająca scena.

Wyobraźcie sobie wielką, jasną salę bez krzesel. Zamiast nich leżą na podłodze żółte, słomiane maty, na których z odkurczonymi nogami sądownia się kobiety — aktywistki.

Wesła właśnie starszka Kim-San-Du, matka szesnastoorga dzieci ubrana w białe jedwabie, z tradycyjnym zawoim na głowie. Obok niej siedzi na macie młoda kobieta Pak-Sen-En z małym dzieckiem na plecach.

Jest okryta jaskrawym kocem koloru lila, nad którym sterczy lamowana futerką spiczasta chłopięca czapeczka.

Wesły śmiech i gawędy rozlegają się w tylnych rzędach, gdzie umieszczone są dziewczęta w jaskrawych, kolorowych bluzkach z wielkimi kokardami.

Do sali wchodzi szczupła, niewysoka kobieta. Z ooruszenia na sali,

z uważnych spojrzeń, z przyjacielskich uśmiechów zrozumiałem, że kobieta ta jest tu szanowana i kochana.

Jest to robotnica Pak-Den-Aj. Razem z nią ukazały się przy stole przydzielonym artystka Coj-Syn-Chi i robotnica Li-Czan.

Zebrań rozpoczęło się. Pak-Den-Aj wystąpiła z referatem.

Gdy zaczęła mówić, twarz jej przeobraziła się: ciemne, głębokie oczy zabłysły ogniem i siłą, głos zadźwięczał namłotnie i przekonująco.

Pak-Den-Aj mówiła o tym, jak lud Północnej Korei umacnia swe państwo i jaki udział w jego budowaniu biorą kobiety. Podawała fakty, przykłady, opowiadała o tym, jak kobiety Kaisenu zdobyły pierwszą w Korei rolę dziecięcy.

Chwilami twarz jej palała gniewem.

Z oburzeniem mówiła o kłopotach reakcyjnych zdrajców w Południowej Korei, którzy korzystając z opieki amerykańskiej przeszkadzają koreańskiemu ludowi w budowaniu swego państwa.

Referat Pak-Den-Aj wywołał ożywioną dyskusję.

Głos zabiera Li-Czan. Nigdy jeszcze nie brała udziału w zebnaniu, nigdy nie przemawiała publicznie. Denervuje się, wypowiedziaławszy ja jakiś zdanie, milknie i rozmyśla przez chwilę, a potem mówi dalej, nie zapominając poklepać synka przywiązanego na plecach, jakby mówiła do niego: „Pocięp kochanie! Nie krzyż, chłopczku. Pozwól mi zebrać myśl!”

Jedna za drugą występują koreańskie kobiety. Omawiają za przykładem kobiet Kaisenu sprawę zorganizowania żłobków dla dzieci. Żłobek dla dzieci jest niesłychanym powoatorem, pomoże zmienić cały układ życia kobiety koreańskiej.



Przeciw cieszącym się radością nowego wolnego życia kobietom koreańskim, przeciw dzieciom i starcom „Kraju Pogodnego Poranka” kierują się dziś bestialskie ataki gangsterów powietrznych Trumana.

Wyhodowaliśmy piękne ziarno

(fragment powieści p.t. „Stożary“)

Zboże nabierało brązowego odcienia. Wieczurami w polu zgodnie krzyczały derkacze, pachniało wilgotną żytnią mąką, a księżyc nocy miedziasta miska wiał tak nisko, że aż brała ochotę podskoczyć i cisnąć w niego kamieniem.

Całej paczce wiekszynowskiej wciąż się wydawało, że nie minęły jeszcze wszystkie ni-szczęścia i że ze zbożem znowu-coś się stanie: spadnie grad, przylecą jakies żarłoczne ptaki, zwachają bogaty plon suszy i myszy, przedostaną się na działkę prosięta lub krowy.

Dyżurowano też całymi dniami na dziale.

Ale pogoda była piękna i niebo bez chmurki. Ażby odstraszyć ptaki. Stłopa Kwadrat zrobił jeszcze kilka strachów z różnymi kołatkami i wia trzcinkami.

Potem, kiedy „konszakówka” zaczęła się już żłocić, przyszły nowe niepokoje. Masza kilka razy dziennie brała ziarno na ząb i biegła do starego Zachara:

— Dziadku, pszenica się przecież przestoi, ziarno się wysypie!

— Nie szkodzi, nie szkodzi — uspa kają ją stary. — Niech się jeszcze stoczą nalyka.

Nareszcie „konszakówka” dojrzała. Żdźbła aż się ugięły pod ciężarem kłosów. Wasate główki opadały w dół; zdawało się, że lada chwila posypie się na ziemię ziarno. Kłosa chrzęściły sucho i metalicznie, jakby były z lekkiej blachy.

— Nasyć się ziarno, dojrzało — powiedział Zachar — jutro o świcie zaczniemy.

Ale tym razem też się nie obeszło bez sprzeczki.

Sańka oświadczył, że we dwójkę z Fiedlą w jednej chwili skoszą całą działkę i nie zostawią ani jednego kłosa.

Masza energicznie zaprotestowała. Co sobie myśla. To nie trawa, tylko wyhorowana pszenica, a oni zaczęli wymachiwać kosami i wymięć od razu całe ziarno.

— Nie, ja będę żęła z Leną sierpami, a wy będziecie wiązać snopy.

— My... wiązać snopy? — oburzył się Sańka.

— Całkiem stuszenie — potwierdził Zachar — Zważcie, ile jest warte każde ziarenko. Trzeba tu delikatnych rak.

Chłopcy byli bardzo rozgoryczeni, ale trzeba się było pogodzić z losem.

Wieczorem dziewczynki przygotowały powrośta, a dziadek Zachar naostriżył sierpy.

Masza nie wytrzymała i obiecała z dziesięć chat w kolchozie.

— Jutro będziemy żąć „konszakówkę”. Chcecie popatrzeć?

W niedzielę wczesnym rankiem, kiedy pszenica była jeszcze wilgotna i miękka, na dziale zebrał się kolchoźnicy.

Przyszła Katarzyna ze swoją sianką, Tatiana Rodionowna, Andrzej Iwanycz, babcia Manefa.

— Drodzy goście, tylko nie deptajcie, chociaż po ścieżkach! — biegał Siomuszkin, biegąc c dokoła kobiet.

Do odcinka podeszły Masza i Zina i stanęły z obu stron. Sierpy trzymały jak zwyczaj każe, na ramionach. Zachar skinał im głową. Dziewczynki zdjęły je i pochyliły się równocześnie jak przelamane w pasie. Lewa ręka ujęły po sporej garści pszenicy, zamachnęły się przy samej ziemi pół kulistymi sierpami i ścięły z cichym

chrzęstem złociste, przyjemnie chłodzące dłonie żdźbła, po czym położyły je na powrośto. Osiem, dziesięć garści — i snop jest gotów.

— Wiąż, Fiedla! — skinęła Masza. Sańka wiązał snopy za Zina Kolesowa. Niezbyt zrecznie, lecz silnie ściągając powrośto i zawiązał.

— Dobrze zna! — szeptały kobiety przyglądając się dziewczynkom.

— Grzbietów nie prostują.

— Patrzcie, jakie pełne garście nabierają!

— Od razu widać, że to kolchozowe dziewczęta.

— Wyrosną z nich dobre żniwiarki!

Masza i Zina, podniecone tymi uwagami, robiły, co mogły.

Sierpy im tylko w rękach migwały. Ale niebawem Zina zaczęła się często prostować i rozcierać sobie grzbiet.

— Plecki zabolęły! — syknął z tyłu Sańka — Może sobie poleżysz w cieniu? Także mi żniwiareczka-panienczka!

Wtem na zjeżonym jak szczecina ściernisku stanęła Katarzyna. Opuszcza zakasane rekawy i wzięła z rak Maszy sierp.

— Zobaczymy tę waszą pszeniczkę. Równiutko zgarnawszy ręką kłosa, ścięła garść pszenicę — ba, taką dużą, aż się Sańce wyrwało pełne zdziwienia „a” — podniosła ją wysoko, wyciągnawszy przed siebie ręce, pokłosała jak małe dziecko i obejrzała się na kobiety:

— To mi zboże! Czuję je w ręku, ciężki mi porządnie. Szkoda, że taka niewielka działka.

Katarzyna zjęła dwa snopy i oddała sierp Tatianie Rodionownie.

— Myśm ja wyhodowali i my ja uprzątniemy! — zaprotestowała Masza.

— Nie bądź taka chełwa — rozemiała się Katarzyna — Wszyscy chcą poprobować.

Niebawem na piątym odcinku uprzętnięto całą pszenicę. Do południa snopy suszyły się na słońcu, potem zawieziono je do suszarni, wymłócono, ziarna przewiano i zaniesiono w worku do zarządu kolchozowego.

Wszyscy szli poważni, uroczysti, tylko kilku małych biegło na czele krzycząc na całe gardło:

— „Konszakówkę” niosą!... „Konszakówkę”!

W kancelarii członkowie zarządu omawiali jakies sprawy bieżące. Mło dzież wnosiła worek do pokroju.

— Tu go postawcie, na honorowym miejscu. — Tatiana Rodionowna wstała od stołu, wzięła worek i postawiła go na ławie, w najwidoczniejszym miejscu, gdzie wisił plan pół kolchozowych i dyplom z Wystawy Rolniczej.

— Kto z was przemówi? — zapytał szepsem Andrzej Iwanycz.

— Sania Konszakow — również szepsem odpowiedziała Masza — Przecież to pszenicę, jego rodzzonego ojca.

— Nie — pokręcił głową Sańka — Fiedla ja uratował. Niech on mówi.

— Całkiem nie ja, tylko dziadek — wymawiał się Fiedla.

— Co znów za porachunki! — przerwał stary Zachar — „Konszakówka” sama za siebie mówi. A jeśli tam jakiejś cyfry potrzeba, Masza ma wszystkie zanotowane.

Masza wystąpiła naprzód, otworzyła swój dzienniczek i zaczęła szybko

czytać, ile ziaren posiano na odcinku Nr 5, ile ich wzeszło, ile żdźbieł zgineło w rezultacie klęsk żywiołowych — w rubryce tej figurował i grad, i zuzki, i Dolinka, której nie dopilnowano, więc wlaża na działkę, i Sańka, i Pietia — a wreszcie ile się kłosów zachowało i wydało plon.

— To ci rachmistrz! Bilans jak się patrzy! Przydałaby się w zarządzie.

Do worka podchodzili po kolei brygadziści, laukowe, kolchoźnicy, brali na dłoń po szczyptę ziarna — takiego ciężkiego i przysoczonego stoncem, jak gdyby ziemia oddała mu całe ciepło i światło, które z sama pochłonięła.

— Prawdziwe ziarno, i jak błyszczą! — z uznaniem i szcunkiem mówili ludzie.

— Doskonale zboże!

— To bogactwo!

I tak samo ostrożnie zsypywali ziarno z powrotem do worka.

Tylko babcia Manefa dmuchnęła na ziarno i włożyła je do ust.

— Co robisz, babciu! — rzuciła się ku niej Masza. — Cały hektar zaparępać! — i cho. jej odpowied-

dziano śmiechem, obstawała nadal przy swoim: — No pewnie, że hektar! Pamiętacie, od czego zaczął Jegor i atonycz? Od trzech kłosów.

Ale babcia niczego nie słuchała. Zamknęła oczy i długo żuła pszenicę ze ziarna, po czym mlasnęła głośno językiem, obliżała wargi i powiedziała:

— Doczekaliśmy się.

— No cóż, moi drodzy... — Tatiana Rodionowna spojrzała na stojącą przy drzwiach gromadkę wiekszynowską. — Kołchoz dziękuje wam z całego serca. I wam, i Zacharow. Mityrzcowi. Wyhodowaliście piękne ziarno. Przyjmujemy je do naszego funduszu siewnego... Wciągnij do ksiąg, Klaszo — zwróciła się do rachmistrza — za pizn młodym kolchoźnikom dniówki robocze i premie, wszystko co im się należy.

— Ziarno zapiszę pod liczbą, czy jakoś je nazwiemy? — zapytała Klasza.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.



Siróż niepokoju

OPINIA FACHOWA

(Smutna anegdota z fikcyjnymi osobami. Kto jednak siebie w nich zobaczy, to już jego wina.)

Scena przedstawia kancelarie techniczna Przedsiębiorstwa Państwowego „Wytwórnia Giełżki Cegiel”. Na biurku wybitnego eksperta Ottona Przeszkody widnieją książki, szkice, niezafatwione propozycje racjonalizatorów itp. Przed biurkiem stoi racjonalizator i przedstawia swoje rysunki. Toczy się następująca rozmowa:

— Obywatelu inżynierze, przy szedłem zaprezentować mój wynalazek.

— No, opowiedzcie szybko o co wam chodzi, bo jestem strasznie zajęty. Przecie wiecie dobrze... plan...

— Chciałbym prosić o fachową ocenę skonstruowanej przeze mnie maszyny, która ma to do siebie, że wytwarza trzy razy więcej cegieł, niż inne, w tym samym czasie, i co jest w niej ciekawe, że z chwila, gdy cegła opuszcza maszynę, zostaje natychmiast osuszona.

— Ale co wam się tak śpieszy? Nie wyobrażacie sobie chyba, że można tak na poczekaniu ocenić wynalazek? Przede wszystkim wypada się zapoznać z literaturą patentową na podstawie źródeł węgierskich, włoskich i francuskich, już nie mówiąc o takiej bogatej literaturze na ten temat, jaką jest literatura zwrotnikowa, względnie podzwrotnikowa. Potem dopiero...

Życiorys 3 Amerykanów

Było trzech kolegów. Ojciec pierwszego był bankierem, drugiego gangsterem, a ojciec trzeciego także parał się zaszczytną pracą.

Pierwszy z kolegów poświęcił się pracy politycznej w partii „demokratycznej”, drugi został funkcjonariuszem z ramienia partii republikańskiej, a trzeci także był oszustem.

Pierwszy był „przyjacielem ludu”, drugi dobroczyńcą, a trzeci był także prowokatorem.

Pierwszy mordował, drugi był za wodowym przestępcą, a trzeci także hodował amerykańskiemu stylowi życia.

Pierwszy był za równouprawnieniem wszystkich obywateli, drugi obrońcą praw człowieka, a trzeci był także członkiem Klu-Klux-Klanu.

Pierwszy wierzył, że w USA istnieje wolność, drugi wierzył w rozwój kapitalizmu, a trzeci był także wariatem.

Pierwszy pojechał na kurację do Czechosłowacji, drugi został dyplomatem w jednym z państw demokracji ludowej, a trzeci był także szpiegiem.

Pierwszy był obiektywny, drugi pracował w BBC, a trzeci także szał przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Pierwszy nagle zachorował, drugi wyjechał na urlop, a trzeciego także aresztowano.

(z czeskiego tłum. S.K.)

Moim zdaniem, mógłby obywatel inżynier zabrać się do tego prościej...

— Powoli tylko, wolnego. Ja oczywiście maszyny obejrzałem. Pewnie, że nie zaraz i to na chybika. Jeżeli wynalazek dobry to będzie mówił sam za siebie.

— Co to znaczy, jeżeli dobry. On jest doskonały. Moja maszyna wyprzedziła epokę. Może za dziesięć lat dopiero zagranica będzie produkować takie maszyny.

— Powoli tylko, wolnego. Jeśli już chodzi o skonstruowanie czegoś, to raczej zaufajcie inżynierom. Czy naprawdę wierzycie w to, że się wam udało rozwiązać kwestię, nad którą ja, Otton Przeszkoda, światowej sławy inżynier i spec od produkcji cegieł, od lat dziesięciu trudzę się bezskutecznie?

Przeście proszę i wynoście się ze swoim wynalazkiem, za nim was nie wyśmieją.

— No dobrze, ale przynajmniej niech inżynier przejdzie ze mną do warsztatu.

— Po co? Ja naprawdę nie mam czasu. Na mnie czeka plan...

— No widzicie, obywatelu inżynierze, my właściwie już ustaliłmy moja maszyny do roboty. Chodzi teraz o to tylko, żeby obywatel inżynier obejrzał, jakie mamy wspaniałe wyniki produkcji.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

Przeście proszę i wynoście się ze swoim wynalazkiem, za nim was nie wyśmieją.

— No dobrze, ale przynajmniej niech inżynier przejdzie ze mną do warsztatu.

— Po co? Ja naprawdę nie mam czasu. Na mnie czeka plan...

— No widzicie, obywatelu inżynierze, my właściwie już ustaliłmy moja maszyny do roboty. Chodzi teraz o to tylko, żeby obywatel inżynier obejrzał, jakie mamy wspaniałe wyniki produkcji.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

Przeście proszę i wynoście się ze swoim wynalazkiem, za nim was nie wyśmieją.

— No dobrze, ale przynajmniej niech inżynier przejdzie ze mną do warsztatu.

— Po co? Ja naprawdę nie mam czasu. Na mnie czeka plan...

— No widzicie, obywatelu inżynierze, my właściwie już ustaliłmy moja maszyny do roboty. Chodzi teraz o to tylko, żeby obywatel inżynier obejrzał, jakie mamy wspaniałe wyniki produkcji.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.

— Ma już swoją nazwę... lepiej nie wynisłimy — odpowiedział nau czyciel — Na cześć Jegora Platono-wicza Konszakowa.



Zd-Rada Bezpieczeństwa



Maska-Rada Bezpieczeństwa

Walczyliśmy i będziemy walczyć o pokój świata
Orędzie Związku Kobiet Albańskich

VIII Plenum Związku Kobiet Albańskich opublikowało orędzie do kobiet albańskich, które stwierdza:
„Naród nasz zawsze bronił swej ukochanej ojczyzny przed napastą wrogów; lecz jedynie w wielkiej walce narodo-wo-wyzwolenczej pod kierownictwem Albańskiej Partii Pracujących, z towarzyszeniem Enver Hodży na czele, wywalczyliśmy prawdziwą wolność i staliśmy się gospodarzami swego kraju. Dzięki Albańskiej Partii Pracujących i ogromnej pomocy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej budujemy nowe, szczęśliwe życie.
Lecz Albania otoczona jest fałszywymi brzołwami, ażeby skłonić do rzymskiej grabieżnicy, która, na rozkaz swych władców, dokonują podstępnych prowokacji na naszych granicach, rozpowszechniają kłamstwa i oszczerstwa, uprawiają szantaż i nasyłają do naszego kraju szpiegów oraz dywersantów. Usiłują oni przy pomocy swych podłych aktów naruszyć pokój, roznieść nową wojnę.
My, kobiety albańskie, — stwierdzamy dalej orędzie — nigdy nie pozwolimy wrogom na pozabawienie nas naszych fabryk i naszych pól, naszych szkół. Nie chcemy wojny, ponieważ doświadczyliśmy już wszystkich nieszczęść, które wojna przynosi. Oto dlaczego walczyliśmy nieugięte i będziemy walczyć w przyszłości przeciw wojnie, o pokój na całym świecie!”

Głos Kobiet

Twórcza praca naszą najlepszą odpowiedzią! **Kobiety robotniczej Łodzi** **piętnują wrogą robotę podżegaczy wojennych**

Klasa robotnicza naszego miasta, robotnice Łodzi podejmują i realizują poważne zobowiązania produkcyjne, którymi czczą Święto Odrodzenia Polski — 6 rocznicę Manifestu Lipcowego, którymi dają wyraz swej solidarności z walczącym o swą wolność i pokój ludem Korei.
Kobiety z Zakładów im. Dzierżyńskiego, które przodują w Cynie Lipcowym w uchwalonej rezolucji piętnują agresję awanturników amerykańskich na Korei, a zarazem potępiają decyzję kadłubowej Rady Bezpieczeństwa, która pozwala zbrodniarzom wojennym napadać na milijony pokój lud Korei.
„Nie zawiedliśmy zaufania — mówią kobiety z Zakładów im. Dzierżyńskiego — wypełniając zobowiązania dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN. Wyrazimy w ten sposób nasze głębokie przywiązanie i miłość do władzy ludowej, która dała prawdziwe równopraw-

ność kobiecie i otwiera przed nią szerokie perspektywy”.
Licznymi podpisami zobowiązują się kobiety do wykonania Czynu Lipcowego, w odpowiedzi na zakusy wrogów ludzkości manifestując swą niezłomną wolę obrony pokoju.
Powstają setki brygad najwyższej jakości i wzorowej pracy dla uczczenia Manifestu PKWN. Kobiety postanawiają wytwarzać tysiące metrów tkanin ponad plan, dostarczyć tysiące kilogramów dodatkowej przędzy. Aniela Smak — przodka, przeważaczka — Helena Filipowicz, przodka — Stanisława Banaszczuk, próbiarka — Helena Zielińska, przodka — Irena Kubiska, przodka — Natalia Sabodasz, przodka — Krystyna Kobačka, Sabina Maciejewska, Józefa Czajkowska — wszystkie one podniosą jakość i ilość swej produkcji, będą pracowały oszczędnie, będą uczyć niewykwalifikowane robotnice. Pracownicy przedszkola zobowiązali się uszyć 100 fartuszków dla dzieci.

Tak postępują świadome celów swej walki o pokój robotnice Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego. Podobnie dzieje się w innych zakładach pracy, gdzie również wrogą gorączkową pracą nad wykonaniem zobowiązań PKWN-owskich. Wszyscy uczciwi ludzie pracy, pragnący pokoju wiedzą, że spokojna, twórcza praca produkcyjna jest najlepszą formą walki przeciwko rozhisteryzowanym podżegaczom do nowej wojny.
6 - tą rocznicę Manifestu PKWN powitają ludzie pracy nowymi osiągnięciami na wszystkich odcinkach pracy.
Nasze zobowiązania dla uczczenia PKWN wykonywać będziemy z myślą o walczącej Korei, z której zmaganiami jak najgoręcej się solidaryzujemy.
Takie jest nasze stanowisko, taka jest nasza postawa w walce o pokój.
HELENA KĘDRAK
sekr. KL. PZPR



Zwycięska metoda Lidii Korabelnikowej
Lidia Korabelnikowa, brygadziści-ka w moskiewskiej fabryce obuwia „Komuna Paryska” stała się sławną w całym Związku Radzieckim. Rzuciła ona hasło nowej metody pracy, oszczędzając surowiec i materiały pomocnicze. Jej metoda została już przyswojona przez tysiące stachanowców w Kraju Rad, którzy obecnie jeden dzień w miesiącu pracują na oszczędzonym surowcu. Inicjatywa Korabelnikowej została przyjęta przez rozmaite dziedziny przemysłu i rolnictwa w ZSRR oraz w krajach demokracji ludowej, m. in. i w Polsce.

Kobiety z CZPM
solidaryzują się z walczącą Koreą
W tych dniach Koło Ligi Kobiet przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego zebrało się, aby zająć stanowisko wobec awanturniczej agresji amerykańskich wojsk na Korei. W rezolucji uchwalonej na zebraniu czytamy między innymi:
„Domagamy się wycofania wojsk amerykańskich z Korei Południowej, wojsk, mordujących bezbronną ludność koreańską, dążących do wyzwolenia narodowego i społecznego. Solidaryzujemy się z Apelem Sztokholmskim i potępia my knowania podżegaczy wojennych. Dla podkreślenia naszej zdecydowanej postawy czynnego budowania pokoju zobowiązujemy się czynną pracą walczyć w obrocie uciśnionych narodów, wzmacniając w ten sposób obóz pokoju i przyczynając się do jego całkowitego zwycięstwa”.
Koło Ligi Kobiet przy CZPM zebrało 34.350 zł., które w całości przekazuje na pomoc dla dzieci ludu walczącej Korei

Rady kobiece w zakładach pracy

W najbliższym czasie rozpoczyna się wybory do rad kobiecych we wszystkich zakładach pracy na terenie całego kraju.
Powołanie rad kobiecych służy ma podniesieniu pracy wśród kobiet na wyższy poziom, jak to wynika z uchwały Biura Politycznego KC PZPR z marca br.
Rady kobiece będą wybierane przez członkinie związków zawodowych i członkinie Ligi Kobiet.
We wszystkich zakładach pracy zatrudniających ponad 50 kobiet wybierane są zakładowe rady kobiece. W zakładach pracy wielooddziałowych wybiera się oddziałowe rady kobiece.
W zakładach pracy lub oddziałach zatrudniających od 5 do 50 kobiet wybiera się delegatki kobiece.
Rada kobiega w zakładzie pracy czy oddziale wybierana jest na ogólnym zebraniu kobiet zakładu lub oddziału.
Wyborami do rad kobiecych kieruje i jest za nie odpowiedzialna rada zakładowa, względnie oddziałowa w porozumieniu z właściwym zarządzeniem Ligi Kobiet.
Do zakresu zadań rad kobiecych i delegatek w zakładach pracy należy: Nadzór nad przestrzeganiem przez zakłady pracy ustawodawstwa w zakresie ochrony pracy i macierzyństwa kobiet.
Systematyczne podnoszenie poziomu uświadomienia społeczno-politycznego kobiet oraz wychowanie ich w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i poszanowania własności społecznej przez organizowanie systematycznej pracy uświadamiającej, szczególnie drogą agitacji indywidualnej i grupowej w zakładach pracy oraz wśród żon pracowników w miejscu zamieszkania.
Prowadzenie akcji, mającej na celu zwiększenie udziału kobiet w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, ruchu nowatorskim i racjonalizatorstwie oraz organzowanie opieki nad przodownicami pracy.
Dopilnowanie udziału kobiet w szkoleniu zawodowym, pomoc w uzyskaniu przez kobiety kwalifikacji w nowych zawodach.
Uaktywnienie kobiet w pracach związkowych przez wysuwanie ich kandydatur do władz związkowych i komisji.
Organizowanie w oparciu o tereno we koła Ligi Kobiet sąsiedzkiej po-

mocy kobietom pracującym w wypadku czasowej ich niezdolności do pracy.
Działając w charakterze zarządu koła Ligi Kobiet w zakładach pracy rady kobiece będą zajmowały się całokształtem pracy wśród kobiet.

Żale kobiet z ZPB im. Marchlewskiego

Do sekretariatu Koła Ligi Kobiet przy ZPB im. Marchlewskiego zgłaszają się częstokroć kobiety z prośbą o umieszczenie ich dzieci w żłobku, gdyż chcą pracować. Nie mając gdzie dzieci zostawić, nie mogą pójść do pracy. Nasza firma zatrudnia parę tysięcy kobiet. Natomiast żłobek obliczony jest na 80 miejsc zaledwie.
W pobliskich żłobkach również miejsce brak. Nowo utworzony żłobek przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej jest czynny od godziny 7 rano do 16. Korzystać więc z niego mogą tylko te matki, które pracują na zmianie dziennej. Matki, pracujące na dwie

zmiany nie mogą tu umieszczać swych dzieci.
Wydaje się, że należało by uruchomić nasz żłobek na 2 zmiany, co umożliwiłoby większej ilości kobiet korzystanie z tego dogodnienia.
Następna bolączka — to żli mężowie. Zdarzają się wypadki, że kobiety przybywają do sekretariatu Ligi Kobiet z płaczem, prosząc o pomoc, gdyż bywają pobite przez mężów.
Należało by się tego rodzaju wypadkami energicznie zająć i pouczyć owych „mężów”, że czasy bicia żon minęły już bezpowrotnie.
Z. Lipińska
z koła LK przy ZPB im. Marchlewskiego

Rozwijamy współzawodnictwo

Przodownice społeczne Widzewa obradują

Na Dzielnicy PZPR — Widzew odbyła się pierwsza konferencja przodownic społecznych. Konferencja ta zgromadziła około 80 przodownic z różnych zakładów pracy tej dzielnicy.
Po referacie wygłoszonym przez tow. Helenę Kędrak — sekretarkę KL PZPR — i omawiającym zadania przodownic społecznych, wywsta zala się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos 18 przodownic, poruszając bolączki, leżące im najbardziej na sercu.
Tak więc: tow. Gołębiowska, przewodnicząca LK przy ZPB 1 Maja, mówi o roli przodownic społecznych w swym zakładzie, prosząc o urządzenie jak najczęstiej

dla nich uświadamiających pogadalek. Przedstawia zarazem położenie kobiet pracujących w tym zakładzie. W ich imieniu zwraca się o urządzenie w zakładach pralni dla wszystkich kobiet.
Tow. Nowicka — przedstawia sprawę szkolenia i uświadamiania kobiet. Tow. Karpińska — przodownica pracy, obsługująca maszynę na 6 stronach w zakładach ZPB 1 Maja, uskarża się na brak należytej opieki nad robotnicami zarówno ze strony majstra, jak i kierownictwa, organizacji partyjnej oraz Ligi Kobiet.
Tow. Sierankowska z ZPB 1 Maja w ostrzych słowach potępia kumoterstwo, jakie istnieje w tych zakładach. Z tym należałoby jak najrychlej skończyć. Porusza także sprawę lekceważenia pracy kobiet, jakie uwydatnia się jeszcze w Wydziale Chemicznym.
Dyskusję podsumowała tow. Kędrak, stwierdzając na wstępie, że zebrania winny być krótkie i treściwe. Przyznaje, że żądania kobiet są słuszne. Dalej udzieliła wskazówek do dalszej pracy, przypominając o obowiązku czujności i dopilnowania współzawodnictwa oraz o zagadnieniu zobowiązań na czesć święta PKWN.
Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.:
„My, kobiety czerwonego Widzewa, przyrzekamy, że wprawimy w czyn wszystkie uchwały IV Plenum KC. Przez szybkie



Tow. Natalia Zimoń z ZPB im. Stalina utworzyła brygadę najwyższej jakości i wzorowej pracy na Księżym Młynie. Wędła za ob. Grodzicką i tow. Zimoń poszło 12 zespołów na Księżym Młynie.

Na próby siania zamętu odpowiadamy wzmożeniem produkcji

Godna postawa kobiet Zakładów Stalinowskich

W całej Polsce podejmowane są obecnie masowe zobowiązania dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN. Rozmawiamy właśnie z robotnicami z ZPB im. Stalina — tow. Zimoń i ob. Grodzicką. Na próby siania zamętu przez różnych fabrykantów „cudów” odpowiedziały one jak wiadomo utworzeniem zespołów najwyższej jakości i wzorowej pracy.
— Co was skłoniło do zorganizowania tych zespołów? — pytamy.
— Świadomość, że zespoły te przyczynią się do szybszego wykonania planu. Nasze zakłady noszą zaszczytne imię Józefa Stalina. Powinny więc być przykładem i zawsze pierwsze wykonywać plan — odpowiada tow. Zimoń. Ob. Grodzicka oświadcza: Zespoły te przyspieszają wykonanie planu, przyczyniają się do utrwalenia naszej potęgi gospodarczej, wobec której podżegacze wojenni i ich pachołkowie, są bezsilni. Przeciwo wszelkim próbom siania zamętu należy wzmacnić nasze siły. Jestem przodownicą pracy, lecz staram się jeszcze wznieść swą wydajność pracy, aby dać dobry przykład i pociągnąć za sobą innych, aby utrwalili na świecie pokój.
Natrapiamy na przeszkody — dodaje tow. Zimoń — ale nasze zobowiązania musimy wykonać.
Staramy się pilnie doglądać każdego wrzeciona, a jednocześnie spieszymy z pomocą swym towarzyszkom pracy gdy tego zachodzi potrzeba.



Ob. Grodzicka z Zakładów im. Stalina rzuciła pierwsza na Księżym Młynie hasło organizowania brygad najwyższej jakości i wzorowej pracy w odpowiedzi na „cuda”.

Zobowiązania kobiet z terenu woj. łódzkiego

Koło Ligi Kobiet przy majątku Doświadczalnym w Niewidowie pow. Brzezińskiego na zebraniu organizacyjnym, odbytym w dniu 7 b. m. podjęło następujące zobowiązanie: w niedziele pomagać członkinie L. K. w akcji żniwnej i urządzić w ten dzień Wieczór Świąteczny.
Członkinie Ligi Kobiet w Sieradzu, pracownice P. Z. G. S. oraz szpi-tala w liczbie 70 kobiet — zobowiązały się przez cały bieżący tydzień pomagać przy robotach żniwnych w P. G. R.

Koło Gospożni Wiejskich w gromadzie Dąbrowa (Wielka Łódź) podjęło zobowiązanie dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN. Postanowiono zorganizować koło TPPR dla okazania wdzięczności Związkowi Radzieckiemu za wyzwolenie na rodzie polskiego spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego.
Postanowiono również zorganizować zbiórkę odpadków na terenie Dąbrowy.
Do powzięcia podobnych zobowiązań gromada Dąbrowa wzywa gromady sąsiednie — Olechów i Jędrzejów.



W tych dniach odbyło się w Warszawie uroczyste zakończenie pierwszego kursu dla konduktorek kolejowych. Większość uczestniczek kursu — to były robotnice i sprzątaczk koleje. Na zdjęciu: prymuski kursu, ob. Marianna Baran (z lewej) z radością ogląda otrzymany dyplom.

Spółdzielnia pracy kobiet w Zduńskiej Woli

Kobiety w Zduńskiej Woli ukończyły w ubiegłym roku 3-miesięczny kurs szyćcia. Porównajmy ich obecne warunki życia z warunkami sprzed roku.
Otóż po ukończeniu kursu, absolventki utworzyły Robotniczą Spółdzielnię „Lipcowy Zryw”. Było ich wtedy 60. Wyszukały odpowiednie lokale i zaczęły starać się o maszynę do szyćcia. Niebawem otrzymały je od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Jeszcze kilka formalności z zarejestrowaniem spółdzielni w Związku Branżowym Centrali Spółdzielni Robotniczych — i przystąpiono do pracy.
Od tego czasu upłynęło już przeszło pół roku. Dziś w „Lipcowym Zrywie” pracuje 231 kobiet na dwie zmiany.
Z przydzielonego przez związek branżowy towaru szyją one koszule, za wykonanie których otrzymują zapłatę od sztuki.

Zarobkiem, przypadającym na szwaczki, dzielą się one według wykonanej pracy. Każda bowiem z nich wykonując określoną ilość produkcji według tego otrzymuje zapłatę.
Jak kształtują się zarobki członkin spółdzielni? — Waha się one od 12 do 20 tysięcy zł. miesięcznie. Oczywiście, zarobki zależne są od jakości wykonanej pracy. Jeżeli nie ma braków, są wyższe, jeżeli są poprawki, odpowiednio maleją.
Widzimy więc, jaka wielka jest różnica między dawną, niewykwalifikowaną kobietą, a dzisiejszą członkinią spółdzielni. Fach, zdobyty na bezpłatnym kursie, zapewnił jej stałą pracę i godziwe zarobki. Do tego należy dodać płatny urlop, możliwość wyjazdu na wczasy, opiekę lekarską.

RSP „Lipcowy Zryw” ma również i swe niedomagania, boryka się z różnymi trudnościami. Jedną z nich jest brak funduszy na utrzymanie wszystkich dzieci w żłobku lub przedszkolu. Są również trudności z materiałem, nieraz przychodzi zły, o nierównym odcieniu i tp.
Lecz te czy inne bolączki nie zmniejszają entuzjazmu. Rozwinęły one ruch współzawodnictwa pracy i osiągają coraz lepsze wyniki. Podnosi się poziom kwalifikacji. Niedawne kursistki awansowały już na taśmowe. Wzrasta również uświadczenie kobiet.
Tak oto dawne, niezaradne kobiety przekształcają się w samodzielne i świadome swych celów pracownice.
Jel.

15 lipca

Kultura winna docierać wszędzie

Wydział Kultury i Sztuki przy Radzie Narodowej m. Łodzi nie zlikwidował jeszcze swych niedomagań

Od czasu, gdy ostatni raz pisaliśmy o działalności Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki, w stylu jego pracy niewiele uległo zmianie. Wydział nadal nie rozwija odpowiednich poczynań w dziedzinie upowszechnienia kultury, nie otacza należytej opieką świetlic robotniczych, w codziennych swych działaniach nie przejawia oczekiwanej inicjatywy. Trzeba jednak przyznać, że nastąpiło chociaż pewne ożywienie w pracy Wydziału. Dokonało się ono pod wpływem Ośrodka Szkolenia Partijnego, jego rad i wskazówek. Dzięki temu otoczono opieką świetlicę ZPB im. Stalina, służąc jej radą, pomocą, otaczając ją właściwą opieką. Wydział wraz z Ośrodkiem Szkolenia Partijnego udziela zespołowi wskazówek, pomaga przy doborze repertuaru, urządził dyskusje na temat przeczytanych książek, najbardziej wartościowych powieści polskich i radzieckich. W ten sposób zaczęła się więź między Wydziałem Kultury i Sztuki przy Prezydium Rady Narodowej, a największym zakładem pracy w naszym mieście. Zarazem fakt ten nasuwa o konieczności systematycznej współpracy w tej dziedzinie.

dy, oświaty i kultury wśród klasy robotniczej naszego miasta. Odczyty w Miejskiej Galerii Sztuki w dalszym ciągu obejmują wąski krąg ludzi, powielilibyśmy „wtajemniczonych”, noszą charakter niejako elitarny.

— Brak odpowiednich prelegentów — oświadcza kierownik Wydziału Oświaty i Kultury — nie pozwala nam spopularyzować treści odczytów. Z tego też powodu nie możemy urządzać tych odczytów w fabrykach łódzkich.

A szkoda, bo przecież połączenie przystępnie ujętego odczytu z imprezą o charakterze rozrywkowym z pewnością cieszyło by się powodzeniem w naszych zakładach pracy. Wiemy na przykład, że w Związku Radzieckim na tematy ściśle naukowe potrafili mówić profesorowie wyższych szkół w sposób tak popularny, iż nawet najbardziej zawile zagadnienia stają się dostępne dla słuchacza. W ten sposób upowszechnia się wśród najszerszych mas najpoważniejsze zdobycze naukowe i kulturalne. Czerpiąc przykład z pracy oświatowo-kulturalnej w Związku Radzieckim możemy przecież wyelęgnać należyte wnioski dla działalności w tej dziedzinie i w naszym mieście.

aby przyspieszyła tę sprawę, nie walczył o to, zaś ORZZ sprawę zamiebla.

Jeżeli pragniemy, aby praca oświatowo-kulturalna w naszym mieście stała na wysokości zadania, aby kultura dotarła wszędzie — nie zbędna jest współpraca wszystkich zainteresowanych czynników. Wówczas tylko świetlice robotnicze staną się ośrodkami, promującymi na całe miasto nową, ludową kulturę, staną się ogniskami prawdziwego upowszechnienia zdobytych wiedzy, oświaty, sztuki i kultury. M. Zal.



Wydział Propagandy K. D. Górna P. Z. P. R. zawiadamia, że w dniu 16 lipca 1950 r. o godz. 10 rano odbędzie się odprawa agitatorów w sali kina Roma ul. Rzgowska nr. 84.

Po odprawie nastąpi wyświetlanie filmu.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym!

Czyn Lipcowy młodzieży przebywającej na koloniach

Na koloniach letnich, urządzonych w Sulejowie przez Z. WAT, przebywają dzieci robotników tych zakładów. Znajduje się tam również i młode dzieci zorganizowane w szeregiach Z. M. P. i Z. H. P. Na specjalnie odbytym zebraniu młodzież obradowała nad tym, w jaki sposób godnie uczcić rocznicę Manifestu PKWN.

W końcu postanowiono pomagać przy żniwach, przez 3 dni w tygodniu po 2 godziny dziennie oraz przyczynić plac przed budynkiem kolonijnym.

Wystawa Czechosłowacka

Z polecenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Łodzi, przejął i organizuje w Łodzi objazdową wystawę, obrazującą osiągnięcia polityki społecznej Republiki Czechosłowackiej.

Bogata w ekspozycje wystawa udościępniona naszemu społeczeństwu wiadomości o postępkach w zakresie usług wodociągowej, plac, zatrudnienia, ubezpieczeń społecznych, świadczeń socjalnych i t. p., osiągniętych w dziedzinie Ludowej Czechosłowacji.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, dnia 16 lipca b. r. w Ośrodku Propagandy Sztuki w parku im. Sienkiewicza.

Wystawa czynna będzie do dnia 23 lipca b. r. codziennie w godzinach od 10 do 20. Wstęp bezpłatny.

Harczerze podejmują zobowiązania

Pierwsza Męska Drużyna Wakacyjna w Komendzie Dzielnicowej Łódź — Bałuty dla uczczenia 6-iej rocznicy Manifestu PKWN — zobowiązała się przepracować 100 godzin przy akcji żniwno-omłotowej w PGR w Łuźmierzu, wykonać dla szkoły podstawowej Nr 124 4 gablotki, obrazujące ewolucję roślin zbożowych, przygotować ognisko na dzień 22 lipca, dla jednego z zakładów pracy, pomóc 2 kolegom, mającym poprawki z języka polskiego.

Harczerze Komendy Dzielnicowej Bałuty wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań drużyny wakacyjne z całej Polski.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 193 — Czernek, Łagiewnicka 120 — Pastorowa, Piotrkowska 307 — Pawłowski, Narutowicza 42 — Rychter, Gdańska 90 — Rembieliński, Armii Czerwonej 6 — Szymański, Srebrzyńska 67 — Szlindenduch, Plac Wolności 2 — Rowińska — Koprowska, Limanowskiego 1 — Apteka Społeczna Nr 99.

Szkolenie aktywistów ZMP



W Centralnym Ośrodku Szkolenia Związku Harcerstwa Polskiego w Lidzbarku szkoli się ponad 600 ZMP-owców aktywistów na kierowników ośrodków metodycznych i instruktorów w harcerstwie. W kursie biorą udział absolwenci liceów pedagogicznych, którzy obejmą stanowiska kierowników ośrodków metodycznych oraz młodzież szkolna i robotnicza. Specjalizacja jest przeprowadzana według zamierzeń i uzgodnień. Kursów jest kilka, a wszyst-

kie prowadzone są równolegle. Kurs dla kierowników ośrodków obejmuje całość pracy i wszystkie dziedziny specjalizacji. Kursy dla instruktorów są następujące: modelarstwa lotniczego, czytelnictwa, artystyczny, kukielarski oraz prac technicznych.

Na zdj. uczestnicy kursu artystycznego w czasie lekcji rysunków. Kurs artystyczny dzieli się na cztery specjalnościowe grupy: żywego słowa, śpiewu, tańca, inscenizacji i papieroplastyki.

Jeszcze jeden ośrodek leczniczy otwarty będzie 22 lipca r. b.

W ramach zobowiązań, powziętych przez pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, ku uczczeniu 6 rocznicy Manifestu PKWN, zostanie oddany do użytku ku nowoukończony gmach III Specjalistycznego Ośrodka Leczniczego przy ul. Al. Kościuszki Nr. 48.

Ośrodek ten obejmie wszystkich ubezpieczonych, zamieszkałych w centrum miasta.

Przyczyni się to w dużej mierze do zlikwidowania fluku, jaki panuje dotychczas w Ośrodku przy ul. Piotrkowskiej 102.

Poznaj ZSRR i kraje demokracji ludowej

Ciekawa wystawa w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej

Niedawno Wojewódzka Szkoła Partyjna w Pabianicach obchodziła uroczyste 5 lecie swego istnienia. Podczas uroczystości została również otwarta wystawa poświęcona ZSRR i krajom demokracji ludowej. Równocześnie zorganizowano także wystawę o malarstwie rosyjskim i pochodzeniu człowieka.

Wiele plansz, fotografii i wykresów rozmieszczono w dużej sali na parterze szkoły. Ilustrują one w sposób sugestywny wspaniałe osiągnięcia narodów radzieckich. Wystawa o dorobku ZSRR jest podzielona na działy obejmujące poszczególne republiki radzieckie. Każdy dział wystawy stanowi skondensowaną całość, z której od razu można poznać zarówno charakter danej republiki, jak jej potencjał gospodarczy i właściwości czyste geograficzne.

Wielkie wrażenie na zwiedzających sprawiają doskonale zestawione montaż fotograficzny, opatrzone wyczerpującymi wyjaśnieniami i krajoznictwem ludowej. Ze wszystkich stoisk tej części wystawy bije wielka wiara w szczęśliwą przyszłość narodów budujących socjalizm. Biję z niej olbrzymi rozmach odbudowy i rozbudowy na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i społecznego. Mówią o tym wielkie nowoczesne bloki mieszkalne stawiane w Bukareszcie, sukcesy gospodarki zespołowej chłopów bułgarskich, wielkie sukcesy przemysłu czeskiego jak i zdumiewająca odbudowa Warszawy.

Osobny dział wystawy to rozwój malarstwa rosyjskiego na przestrzeni XIX i XX wieku. Dział ten rozmieszczony w ten sposób, że każdy zwiedzający bez wielkiego trudu dzięki dokładnym napisom i wyjaśnieniom, może śledzić za rozwojem malarstwa rosyjskiego rozwijającego się w kierunku realizmu socjalistycznego. Widzimy dzieła

wielkich malarzy rosyjskich. Repina, Wiereszczagina, Fiodotowa i t. d. Realizm socjalistyczny jest reprezentowany przez Gerasimowa, Rykova, Jablonskiego, Kłworogowa i t. d. Ogółem wystawiono kilkadziesiąt najbardziej znanych utworów najwybitniejszych malarzy rosyjskich na przestrzeni ostatnich 200 lat.

Wystawa o pochodzeniu człowieka cieszy się ogromnym powodzeniem. Thumaczy bowiem w sposób naukowy na podstawie faktów, w jaki sposób powstał na naszej planecie człowiek, jakie rozbrzmiały rasy ludzkie i w jaki sposób one wykształciły się. Wystawa spełnia doniosłą rolę w rozpoznanianiu i popularyzowaniu naukowego pojmowania świata.

Trzeba powiedzieć jednak, że jak dotąd poszczególne zakłady pracy i instytucje nie wykazują dostatecznego zainteresowania wystawą. Dotyczy to zarówno Pabianic jak i innych miejscowości naszego województwa. Należy więc przypuszczać, że wystawa w Pabianicach zainteresuje się bliżej rady zakładowe poszczególnych fabryk i organizacji specjalnie wycieczki do Pabianic. Zwiedzenie wszystkich 3 wystaw jest bezpłatne.

Wystawa o pochodzeniu człowieka cieszy się ogromnym powodzeniem. Thumaczy bowiem w sposób naukowy na podstawie faktów, w jaki sposób powstał na naszej planecie człowiek, jakie rozbrzmiały rasy ludzkie i w jaki sposób one wykształciły się. Wystawa spełnia doniosłą rolę w rozpoznanianiu i popularyzowaniu naukowego pojmowania świata.

Trzeba powiedzieć jednak, że jak dotąd poszczególne zakłady pracy i instytucje nie wykazują dostatecznego zainteresowania wystawą. Dotyczy to zarówno Pabianic jak i innych miejscowości naszego województwa. Należy więc przypuszczać, że wystawa w Pabianicach zainteresuje się bliżej rady zakładowe poszczególnych fabryk i organizacji specjalnie wycieczki do Pabianic. Zwiedzenie wszystkich 3 wystaw jest bezpłatne.



Nasi Czytelnicy zwracają uwagę Stale zamknięty kiosk

Ob. H. C. pisze: „Przy ulicy Ogrodowej, tuż obok zabudowań ZPB im. Marchlewskiego znajduje się kiosk z papierosami. Nie spełnia on jednak swych zadań. Zdarza się bardzo często, że kiosk bywa zamknięty w dowolnych godzinach. Kiedy wychodzimy z pracy i oczekujemy na tramwaj — kiosk zamknięty. Wprawdzie papierosy nie są artykułem pierwszej potrzeby, ale dla palaczy są niezbędne...”

Zapraszamy Zwiztek Inwalidów, czy czynna nad odpowiednim rozdziałem zezwoleń na prowadzenie kiosku. Dzierżawca kiosku nie powinien przecież robić łaski kupującym, ale również stosować się do ogólnie obowiązujących godzin otwarcia sklepów.

Radosny pobyt na koloniach harcerskich Dzieci nabierają sił i zdrowia

Jeden z ojców opowiada o wrażeniach ze swych odwiedzin

Do redakcji naszej wpłynął list od ob. Eugeniusza Komania, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 73 m. 2, opisujący wrażenia z pobytu na kolonii harcerskiej w Bynowie, woj. szczecińskiego. List ten doskonale oddaje atmosferę, panującą na koloniam, dlatego też przytaczamy go w całości.

— W tych dniach odwiedziłem kolonię harcerską w Bynowie, w woj. szczecińskim, skąd na dwa dni musiałem zabrać mego syna do Łodzi, aby mógł złożyć egzamin wstępny do szkoły zawodowej. Na kolonii tej, podobnie, jak i na kilku sąsiednich, przebywają dzieci z Łodzi.

Przed wyjazdem dzieci na kolonię wypocynkowe krajały tyle różnych plotek i szeptanych „ostrzeżeń”, że mimo woli sam zastanawiałem się — czy dobrze uczynię, wysyłając swe dzieci? Ponieważ jednak wszyscy zdrowo myślący obywatele od dawna znają istotną wartość owej szpetanej antyludowej propagandy, ze spokojem postanowiłem wysłać tam swe dzieci. Totek pod opieką starszych wyjechały one do miejscowości Bynowo w pow. gryfińskim.

Obecnie pragnąłbym podzielić się moimi wrażeniami z czytelnikami „Głosu Robotniczego”, których dzieci przebywają z pewnością również na tej czy innej kolonii.

Bynowo położone jest malowniczo wśród lasów nad rozległym jeziorem w pięknej, pagórkowatej okolicy. W odległości 50 mtr. od brzegu jeziora wznosi się wysoki budynek murowany, ze wszystkich nowoczesnymi urządzeniami. Tu mieszczą się kolonia, na której przebywa około 90 chłopców w wieku 10—15 lat.

Kiedy przyjechałem, panujący tu radosny gwar, śmiech, opalone buźki chłopców — sprawiły na mnie od razu jak najmiększe wrażenie. Po-

częstowałem chłopców porzeczkami, ale odmówili. Jeden z nich powiedział: „My też to mamy, a nawet lepsze rzeczy”. Rzeczywiście: wszystkie drogi wysadzone są tam drzewami owocowymi i chłopcom owoców nie braknie. Za chwilę — oznajmiono obiad. Poczęstowano i mnio. Zupa jarzynowa, kłuski na sionie z mięsem oraz kompot. W pewnej chwili usłyszałem rozmowę dwóch małowców: „Jak jeszcze raz dadzą nam takie kłuski, to ich już nie weźmę”. Spytałem o powód tego narzekania. W odpowiedzi usłyszałem: „Bo zawierają tyle tłuszczu, że nie mogę sobie dać rady z wymięciem menażki”.

Po obiedzie — godzina ciszy. Dzieci odpoczywają w milczeniu.

W pierwszych dniach kolonia miała drobne kłopoty, związane z dozwolonym żywności, organizacją życia kolonijnego i t. p. Sprawy te dzieki pomocy Komitetu Powiatowego PZPR, i miejscowej organizacji ZMP i ZHP, oraz władzy gminnej zostały załatwione i obecnie życie bije tu normalnym rytmem. Do końca pobytu dzieci na kolonii pozostanie tam lekarz, który wraz z wychowawcami otacza działalność troskliwą opieką.

Chłopcy, z którymi rozmawiałem, wyrażali głośno swe zadowolenie. Na moje zapytanie, czy nie tęsknią za domem, odpowiadali: „Dlaczego? Przecież nam tutaj dobrze, a za parę tygodni będziemy znów razem z rodzicami”.

Małe zuchy hartują się, uczą dyscypliny, nabierają sił, zdrowia, przywykają do życia zbiorowego.

List naszego czytelnika nie wymaga komentarzy. Biję z niego pewnością, oparta na własnych obserwacjach, że dzieciom na koloniach harcerskich jest dobrze, że niczego im nie brak, że stworzono im warunki, o jakich dziecko robotnicze przed wojną nawet marzyć nie mogło.



Na półkoloniach przy Centralnym Ośrodku Szkolenia Zw. H. Polskie go przebywa ponad trzysta harcerzy i harcerzy z Lidzbarka i okolicznych wsi w wieku od 8 do 14 lat. Drużyny harcerskie przebywające na obozie podjęły zobowiązania dla uczczenia Święta 22 Lipca. Chłopcy zobowiązali się wykonać w swoich kolejkach technicznych różne gry i zabawki jak serwo, skakanki itp. dziewczęta zaś wykonać napisy do jadalni i umywalni, jak np. „Mój ręce przed jedzeniem” itp. Na zdjęciu: dziewczęta drużyny młodszej wykonują napisy do jadalni i umywalni. Zygmunta Wdowiński fot.

B. żandarm - paserem Pomysłowy „fabrykant” pod kluczem

Henryk Keller, zam. w Łodzi przy ul. Zeromskiego 23, rozpoczął swoją „karjerę życiową” od pracy w sanacyjnej żandarmerii. Później dzierżył kino, a jeszcze później, podczas okupacji kumał się z hitlerowcami, i prowadził z nimi różne ciemne interesy.

Po wyzwoleniu założył sklep tekstylny, a w końcu stał się właścicielem fabryki skarpetek. Fabryka była co prawda niewielka, za to Keller po posiadał kilka magazynów, znalazł bowiem towary, będące jego własnością aż w 6-ciu mieszkaniach prywatnych w Łodzi, Zgierzu i Głownie. Sprytny „fabrykant” urządził się w ten sposób, że magazynował w swych znajomych przedzie, kupowaną od złoździei fabrycznych. Pośrednikami tych

transakcji byli Teodor Głuszczak i Antoni Kosenda ze Zgierza.

Sprawę Kellera zajęła się obecna Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej, która aresztowała pomyslowego „fabrykanta” wraz z jego dostawcami. W.M.

Pijalnia ziół otwarta będzie przy ul. Piotrkowskiej 4

Pracownicy Centrali Zielarskiej w Łodzi — zobowiązali się na dzień 22 lipca uruchomić sklep i pijalnię ziół przy ul. Piotrkowskiej 4.

W sklepie będzie można nabyć wszelkiego rodzaju zioła lecznicze, herbatę oraz mieszanki ziołowe. Pijalnia natomiast wydawać będzie herbatki ziołowe na miejscu. Na żądanie klientów będą zaparzane mieszanki lecznicze. W miesiącach letnich wydawane również będą napoje chłodzące-ziołowe o wysokiej wartości odżywczo-leczniczej jak miodowa, różana, owocowa oraz kompoty i kisielki ziołowe. (Bań)

Nowe składy opałowe PSS

Dnia 11 lipca br. otwarte zostały nowe detaliczne składy opałowe Powiatowej Spółdzielni Spożywców. Mieszczą się one przy ul. Napiórkiwskiego 26, Al. Kościuszki 34 i Zacisze 9.

206 domków jednorodzinnych stanie na Stokach Dnia 22 Lipca nastąpi zapoczątkowanie robót

Mieszkańcy Osiedla im. Juliana Marchlewskiego na Stokach są naprawdę zdziwieni, po co tyle się zwozi cegły, wapna i innych materiałów budowlanych.

Wkrótce już, bo w dniu rocznicy ogłoszenia Manifestu P. K. W. N. ku ogólnej radości całego społeczeństwa łódzkiego, ZOR przystępuje do budowy 206 domków jednorodzinnych na Stokach.

Jak nas informuje ZOR, nie żyje nie stoi na przeszkodzie, aby tego dnia rozpocząć budowę domków. Dokumentacja techniczna już nadesła, materiały są nagromadzone, można zabrać się do wykopów.

Budowa domków indywidualnych

da ludzi pracy, a przede wszystkim dla przedowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów odbywać się będzie systemem polokowym. Na dzień i grudnia bieżącego roku wszystkie domki będą gotowe w stanie surowym. Natomiast oddanie ich do użytku przewidziane jest na początek lata 1951 roku. Kredyty na wykończenie w kwocie ponad 200 milionów złotych zostały już przyznane.

Projektuje się budowę trzech rodzajów domków jednorodzinnych. Pierwszy typ, to domek t. zw. „wolnostojący”, posiadający trzy izby mieszkalne na parterze i dwie izby na piętrze.

Drugi typ, to domek t. zw. „bliźniaczy”, składający się z dwóch mieszkań, przylegających do siebie.

Natomiast trzeci typ domku rodzinnego, to domki t. zw. „szeregowe, obejmujące cztery mieszkania.

Wszystkie te domki wyposażone zostaną we wszelkie wygody, jak łazienka, ubikacja, gaz, woda, światło i t. p.

Do każdego domu rodzinnego przylegać będzie 500 metrów kwadratowych ogródka, a ziemia, jak wiemy, na Stokach jest dobra tak, że na warzywa dla rodziny wystarczy.

Cena jednego domku rodzinnego będzie wynosiła od półtora do dwóch milionów złotych. Spłata kredytów rozłożona jest na kilkadziesiąt lat. (Bań)

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 15 lipca 1930 r.

IGŁA W BRZUCHU

Przed sądem w Warszawie toczyła się rozprawa przeciwko znanemu chirurgom dr. A. i dr. S. oskarżonym o pozostawienie w brzuchu pacjentki, niejakiej Fiszerowej — utamka igły.

Lekarze przyznali się że w czasie operacji pękła im igła — której na próżno poszukiwali wśród jelit pacjentki. Ponieważ dłuższe „poszukiwania” mogły pacjentce zaszkodzić — zmuszeni byli zaszyć jamę brzucha wraz z igłą.

POWÓDZ W ŁODZI

Wczorajsza ulewa spowodowała „wylew” na szeregu ulic łódzkich. Na Chojnach, na Starym Mieście oraz w szeregu innych dzielnic Łodzi woda zalała wszystkie piwnice i suteryny. Wezwana na pomoc straż wypompowała wodę z szeregu piwnicznych mieszkań robotniczych.

ARCYKSIĄŻE — ZŁODZIEJ

Arcyksięże Leopold Habsburg — podejrzany przed kilku tygodniami o kradzież kolii brylantowej, po zakończeniu śledztwa został osadzony w areszcie. Rozprawa sądowa przed sądem arcyksięcia — złodzieju wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród arystokracji polskiej, skłogaconej z rodem możnych ongiś Habsburgów. (Kurier Łódzki).

„SELEKCJA” ROBOTNIKÓW W ŻYRARDOWIE

Dyrekcja zakładów żyrdowskich postanowiła zmniejszyć stan załogi o 50 procent. Ponieważ robotnicy nie zgodzili się na podobną redukcję — władze Żyrardowa postanowiły dokonać selekcji robotników, dopuszczając do pracy tylko „lojalnie” usposobionych.

Kres demonstracjom jakie miały miejsce w związku z „selekcją” położyła niesłychana ulewa, która wczoraj nawiedziła miasto.

PIOTRKÓW REDUKUJE... BEZROBOTNYCH

Magistrat miasta Piotrkowa zwołał w dniu wczorajszym 940 osoby z pracy na robotach publicznych. Zarządzenie magistratu motywowane jest brakiem wszelkich funduszy na roboty publiczne.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE W TOMASZOWIE

W dniu wczorajszym komunistom tomaszowski usiłowali urządzać demonstrację przed gmachem Zarządu Miejskiego. Skonsynowane na miejscu silne oddziały policyjne nie dopuściły do szerszych wystąpień. Skonfiskowano szereg sztandarów komunistycznych oraz aresztowano kilkadziesiąt osób.

CO GRAJĄ W TEATRACH ŁÓDZKICH

Teatr „Dobry Wieczór” wystawia od dłuższego czasu rewję pt. „Desous panny Mani, czyli... albo, albo”. Teatr Rewii w parku Staszica wystawia „Wszystko dla was”. Teatr Scala — „Komu dziś ździe”.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

W sobotę, dnia 15 lipca, o godz. 15 balety: „Coppelia”, L. Delibes’a i „Zielony kogut”, O. Nedba’a z B. Bittnerówną i J. Kaplińskim na czele solistów i zespołu baletowego. Kapelmistrz Z. Szczepański. Przedstawienie zakupione przez ORZZ.

W sobotę o godz. 19 opera St. Moniuszki „Halka” z M. Morbitzerow-Vardi w partii tytułowej. Przedstawienie zakupione przez ORZZ.

PANSTWOWY TEATR PÓWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19.15 — „Makar Dubrawa”

TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94, tel. 272-70)

Godz. 19.30 „Słuby murarskie” — czyli wodewil warszawski Godzawy i Stępnia w reż. K. Pawłowski.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

Nieczynny

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)

Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Nikt nie wie”, godz. 18, 20, 22

BAJKA „Muzyka i miłość” godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) Kino nieczynne.

HEL dla młodzieży (Legionów 2) „Wesoly sublokator” godz. 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Szaławat, wódz Baszkirów”, godz. 18, 20

POLONIA — „Oni mają Ojczyznę” godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Poszukiwacze złota”, godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Arinka” godz. 18, 20

ROBOTNIK — „Podróż Guliwera” godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Kłopoty referenta Trziszki”, godz. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Młody marynarz”, godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Siódma zasłona”, godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Kłopotliwe alibi”, godz. 18, 20, 22

TATRY (w ogrodzie) — „Przybrana córka” — godz. 18, 20, 22

WISLA — „Maaret” godz. 18, 20, 22

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Oni mają Ojczyznę”, godz. 18, 20, 22

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „S.O.S.” — godz. 18, 20, 22

ZACHETA (Zgierska 26) „Wyspa szczęścia”, godz. 18, 20

Tito realizuje program Mussoliniego

Banda titowska uczyniła nowy krok w kierunku przywrócenia kapitalizmu w Jugosławii. Jest nim uchwalona ostatnio ustawa o zniesieniu nacjonalizacji przedsiębiorstw i przekazaniu zarządu zakładów przemysłowych, kolei, kopalni węgla i rudy w ręce tzw. kolektywów pracy. Uchwała oddaje UDB (policii Rankowicza) całkowitą kontrolę nad przemysłem i legalizuje potworny wyzysk robotników, których zmusza się do niewolniczej pracy w imię interesów imperialistycznych mocodawców Tito.

Odpowiedzią jugosławińskiej klasy robotniczej na terror Tito — Rankowicza jest sabotaż pracy i masowe porzucanie warsztatów pracy. W Serbii w ciągu 1949 roku przeszło 430 tys. robotników uciekło z przedsiębiorstw przemysłowych. W Kroatii w ciągu ub. r. strajkowało ponad 30 proc. robotników przemysłowych. W samym tylko górnictwie w Kroatii, w ciągu 1949 roku w wyniku strajków titowskie straciło 164.915 dniówek roboczych. W Słowenii w ciągu ostatnich 6 miesięcy strajki robotników jesień przyniosły utratę 102 tys. dniówek.

Realizacja planów produkcyjnych poszczególnych przemysłów całkowicie zawiodła. Fabryka Ivo Lola Rybar, która została uruchomiona 1 stycznia 1948 r. w ciągu 29 miesięcy wyprodukowała zaledwie 2 procenty maszyn „Mamut nożyc”, które przez swoją zastarzałość mają właściwie nieuzasadnione znaczenie. Fabryka Rade Končar, która miała produkować silniki elektryczne o mocy od 34 do 75 kilowatów oraz silniki o mocy do 600 kilowatów, ograniczyła swoją pracę do montowania części kupionych z zagranicy.

Włoskie zakłady w Lublanicy o których titowcy mówią, że są je dną z największych fabryk turbin wodnych w Europie Środkowej, miały produkować turbiny systemu Pelton, Francis i Kaplan — od 10.000 do 150.000 KW oraz pompy wodne, a specjalnie pompy melioracyjne — w rzeczywistości, jak okazało się na targach w Zagrzebiu — produkują tylko piły tartaczne.

Fabryka w Bežani Kozdružna, która nosi nazwę naprawy Rankowicza, miała produkować kompletne urządzenia dla przemysłu skórzanego. Służy ona jednak tylko jako warsztat do naprawiania starych urządzeń przemysłowych.

Podobny stan rzeczy istnieje w innych przedsiębiorstwach państwowych, które titowcy obecnie oddali pod zarządek „kolektywów pracy”. Najważniejszą przyczyną, dla której titowcy znieśli nacjonalizację przedsiębiorstw, robiąc w ten sposób nowy krok w kierunku przywrócenia kapitalizmu w Jugosławii jest nacisk anglo- amerykańskich imperialistów, domagających się przywrócenia w Jugosławii prywatnej własności środków produkcji i umożliwienia rozwoju inicjatyw przywótczej. Mają oni w tym wyraźny cel — chodzi o pogłębienie procesu podporządkowania kraju pod względem gospodarczym i politycznym imperialistom anglo- amerykańskim, o umożliwienie dalszej, na jeszcze szerszą skalę penetracji kapitału zagranicznego w Jugosławii, o przystosowanie ustroju kapitalistycznego do potrzeb imperialistów amerykańskich.

Nową organizację gospodarki zdrajcy titowscy wzorowali na faszystowskich „korporacjach pracy”, które służyły ochronie kapitalizmu i pogłębieniu wyzysku mas pracujących. Ale robotnicy jugosławińscy dawno przejrzyli plany titowskich lokal imperializmu i zaczęli wal-

czyć przeciwko niewolniczym warunkom pracy bez względu na to, w jakiej formie są one im narzucane. Nowe niewolnicze umowy zbiorowe podpisało zaledwie 33,9 proc. robotników Kroatii, 10 proc. — w Słowenii, 27 proc. — w Serbii. Robotnicy Jugosławii wiedzą bowiem doskonale, że stają się właścicielami zakładów przemysłowych, kolei, kopalni oraz wszystkich bogactw naturalnych tylko wtedy, kiedy runie faszystowski reżim klki titowskiej — i władza ludowa przystąpi do budowania podstaw ustroju socjalistycznego.

Miliony robotników jugosławińskich na własnej skórze odczuwają skutki zdrady titowskiej, która rzuciła kraj w otchłań kryzysu. W kraju szaleje inflacja. Według oficjalnych danych w 1949 roku, w porównaniu z 1948 rokiem, zwiększył się obieg pieniądza o 6 miliardów 300 milionów dinarów. Rzeczywisty stan rzeczy przedstawia się jeszcze tragiczniej. W pierwszej połowie 1950 roku znajduje się w obiegu 55 miliardów dinarów, a nie 45 jak to podają czynniki urzędowe. Innymi słowy wydrukowano ponad 15 miliardów dinarów więcej.

W związku z inflacją masy pracujące Jugosławii znajdują się w tragicznym położeniu. Ceny produktów żywnościowych i innych artykułów powszechnego spożycia wzrosły o przeszło 750 proc. w porównaniu z 1945 rokiem, podczas gdy płace robotnicze podniosły zaledwie o 9 proc.

Obecny reżim gospodarczy klki titowskiej powoduje nie tylko dalsze wzmocnienie wyzysku klasy robotniczej, ale również dalszy wzrost ruchu oporu mas pracujących Jugosławii przeciwko faszystowskiemu reżimowi Tito, który wydał kraj na łup amerykańskiego imperializmu, a masom ludowym przyniósł głód, nędzę i krwawy terror Rankowicza.

Radomir Szaranowicz

ZE SPORTU

Nowe zwycięstwo CDKA

MOSKWA. Na stadionie Dynamo w Moskwie odbyły się dwa spotkania o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej. W pierwszym drużyna CDKA umościła swą pozycję na czele tabeli, zwyciężając wysoko Górnik Stalino 7:0 (2:0). Zespół CDKA zakończył tym meczem pierwszą rundę rozgrywek, mając w 18 grach 28 pkt.

W drugim spotkaniu moskiewski Spartak pokonał Torpedo Stalingrad 2:0 (2:0), wysuwając się na drugie miejsce w tabeli (25 pkt).

Hallo, tu Bastadt!

Mecz ze Szwecją już przegraliśmy

W drugim dniu półfinałowego spotkania tenisowego o Puchar Davisa, rozgrywanego pomiędzy Szwecją a Polską w Bastad, rozegrano grę podwójną, w której Johansson i Dawidson pokonali parę polską Skoneckiego — Piątka w trzech setach 6:4, 6:0, 7:5.

Rekord świata sztafety radzieckiej

MOSKWA. Reprezentacyjna sztafeta żeńska moskiewskiego Dynamo pobila rekord świata na dystansie 4 x 200 m wynikiem 1:40,6 min. Sztafeta biegła w składzie: Czudina, Malszyna, Duchowicz i Seczenowa.

Lekkotleci węgierscy startują dziś w Warszawie

We czwartek w godz. rannych przybyła do Warszawy 66-osobowa ekipa lekkotletów i lekkotletek węgierskich, która dziś i w niedzielę, 15—16 bm. rozegra międzypaństwowe spotkania z reprezentacją Polski.

Węgry przybyli w zapowledzianym składzie z mistrzem olimpijskim Nemetem i mistrzynią olimpijską Gyarmati na czele. Na dworcze witali gości przedstawiciele GKKF i PZLA. Ekipa węgierska zamieszkała w hotelu Bristol. Po południu Węgry odbyli już pierwszy trening na boisku w Akademii WF.

Uczmy się pływać!

W ramach masowej akcji nauki pływania odbywają się bezpłatne kursy pływania, które przeprowadzane są codziennie w godz. 10—12 i 17—19 na basenie ZS „Włóknierz” przy ul. Kilińskiego 188.

Zapisy przyjmowane są tamże w tych samych godzinach.

Kącik szachowy

Red. K. Wróblewski i S. Furs

Walka o zdobycie tytułu najlepszego szachisty świata przeszła w następnym stadium. Dnia 31.7. br. w myśl zaleceń F.I.D.E. dwaj arcymistrzowie radzieccy: Bolesławski i Bronstejn zwyciężyli turniej w Budapeszcie, rozgrywaną pierwszą z dwunastu partii meczu, którego wynik rozstrzygnie kto uzyska prawo do walki z Michałem Botwinnikiem, do tychczasowym mistrzem świata.

Turniej międzynarodowy poświęcony D. Przypiórcze, a rozgrywany w Szczawnie-Zdroju dobiega końca.

Uczestnikom pozostała do rozegrania jeszcze jedna runda. Po ostatnich

dogrywkach na czele turnieju nadal kroczy arcymistrz Keres (ZSRR) z 14 punktami. Formalnie możemy go nazwać zwycięzcą turnieju. Następnie idą: Tajmanow (ZSRR) 13 punktów, Szabo (Węgry) 12 i pół pkt. i Barcza (Węgry) 12 pkt. Barcza ma odłożoną partię w pozycji równej. Bondarewski i Foltys, po 11 i pół pkt. Heller (ZSRR) 11 pkt. Awerbach (ZSRR) 10 i pół pkt. Z naszych zawodników: Tarnowski zdobył 8 punktów, Pytlakowski 7 pkt., Grynfel 6 pkt., Szapiel 5 i pół pkt. Ariamowski 4 i pół pkt. Gawlikowski 2 i pół pkt. Na tie doskonałych grup Związku Radzieckiego, Węgier i Czechosłowacji drużyna polska (ostabiona brakiem mistrzów: Makarczyka i Platery) zgodnie z przewidywaniami wypadła błado.

18 państw w mistrzostwach gimnastycznych świata

BAZYLEA. Do XII mistrzostw świata w gimnastyce w konkurencji męskiej i żeńskiej, które rozpoczęły się w piątek w Bazylei, zgłosiło się 18 państw.

Są to: Polska, Węgry, Bulgaria, Rumunia, Egipt, Finlandia, Francja, Iran, Włochy, Jugosławia, Austria, Szwajcaria, Dania, Anglia, Holandia, Szwecja, Belgia, Luxemburg.



Piątek, drugi nasz singlista w meczu półfinałowym o Puchar Davisa Szwecja — Polska.

FIODOR WOŁKOW — TWÓRCA TEATRU ROSYJSKIEGO

W roku 1750, w starodawnym mieście rosyjskim Jarosławiu, syn kupca, Fiodor Wołkow, wraz ze swymi przyjaciółmi, wystąpił publicznie na scenie. Na przedstawieniu było bardzo wielu widzów, bowiem publiczny występ zespołu aktorów był w pełni nowością w Rosji, która znała tylko występy aktorów nadwornych i pałacowych. Rok 1750 uważa się obecnie za rok powstania rosyjskiego teatru zawodowego.

Fiodor Wołkow odznaczał się wyjątkowymi zdolnościami. Jako 21-letni młodzieniec, w roku swojego pierwszego występu, za dnia wszystkich rozumem, żądzą wiedzy i zdolnościami artystycznymi: Wołkow malował obrazy, zajmował się muzyką, był zdolnym dekoratorem oraz utalentowanym artystą dramatycznym.

Wydolony z teatru Jarosław w XVIII wieku, Mikołaj Nowikow, charakterystycznie Wołkowa tymi słowami: „Na pierwszy rzut oka wydawał się on nieco surowy i pęsepnny, ale wrażenie to zniknęło, kiedy znajdował się w gronie przyjaciół, z którymi chętnie przebywał i prowadził rozmowy, ożywione mądrymi i trafnymi dowcipami”.

Teatr Fiodora Wołkowa miał urozmaicony repertuar. Należały doń sztuki wybitnego pisarza dramatycznego XVIII wieku, A. Aleksandra Sumarokowa, komedie Moliere’a, a także tragedia Szekspira „Ryszard III”. Gra samego Wołkowa, sądząc z pamięćmiówników współczesnych mu ludzi, odznaczała się wielką siłą wyrazu i nacechowana była głębokim realizmem.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefony: Redaktor naczelny 216-14, Zastępca red. naczelny 216-23, Sekretarz odpowiedzialny 219-05, Dział partyjny 216-19.

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 219-42, Dział metacji 223-29, Dział miastki i sportowy 234-21, Dział ekonomiczny wewn. 211, Dział rolny 234-21, Redakcja nocna wewn. 9, 172-31. Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22, Administracja 250-42, Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-50 i 114-75, Wydawca RSW „Prasa”, Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro, Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42, Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruoh” na konto P.K.O. Nr. VII-8833.

PRANDIO

Program na dzień 15 lipca 1950 r. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.10 (L) Z cyklu „U naszych sąsiadów” — fragm. książki W. Panowej pt. „Jasny brzeg”. 13.30 Muzyka. 14.20 (L) „Wracamy do zdrowia” — koncert dla chorych 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (L) „Idziemy po zakupy”. 16.25 (L) Pieśni kompozytorów rosyjskich w wyk. St. Lestana. 17.00 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 Audycja Pow. Org. „SP”. 18.15 (L) Audycja z satyry radzieckiej — opowiem D. Bie lajewa pt. „Dama z Bemolem”. 18.30 (L) „Walczymy o pokój”. 18.35 (L) Audycja świetlicowa. 19.00 Audycja dla młodzieży — „Książka w życiu wsi” — reportaż. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Koncert Orkiestry Tanecznej. 21.15 Audycja dla wsi. 22.00 „Syn ludu” — fragm. II książki M. Thoreza’a. 22.20 (L) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 22.35 (L) Fe lieton satyryczny. 22.40 (L) „Zapraszamy do tańca”. 22.58 (L) „Co usłyszymy w niedzielę”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka taneczna.